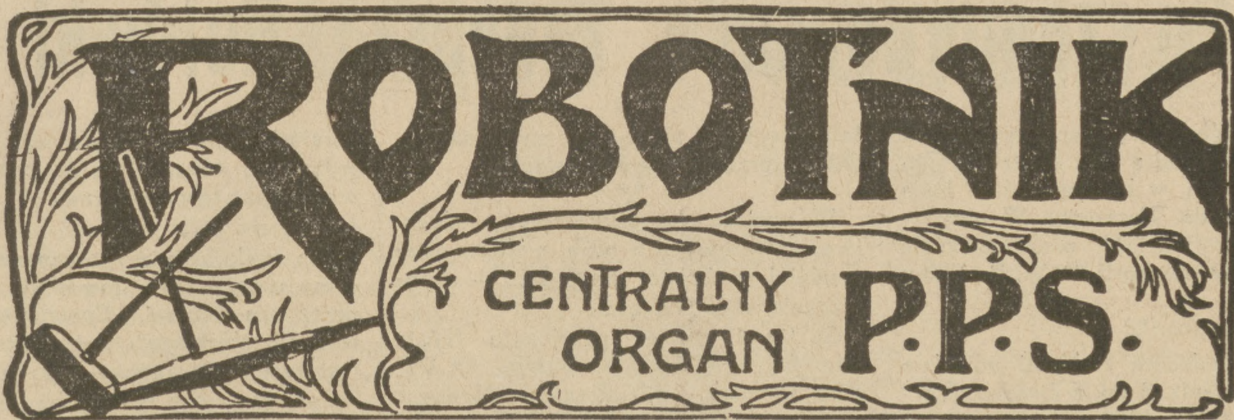
B7

NR. 308 (4648) cz. WARSZAWA, WTOREK 1 WRZEŚNIA 1931 Rok XXXVII

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 775-70.
DYREKCJA — tel. 720-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-89.
DRUKARNIA — tel. 773-43.
KONTO CZEKOWE P. K. O. 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

KATASTROFA SZKOLNA

Są tradycją ustalone frazesy, którymi zwykło się witać w prasie rozpoczynający się *nowy rok szkolny*: „Za kilka dni zaroją się znów mury szkolne..." „Zaczerpnąwszy świeżego powietrza i nabrawszy nowych sił młodzież nasza..." i. p. Jakżeż *fałszywie* brzmią dziś te frazesy, jaka dźwięczy w nich nuta dysonansu.

Rzeczywistość polska z nieodpartą siłą nasuwa uwadze społeczeństwa szereg faktów, które jak ciężka, koszmarna zmora, wiszą nad wrotami otwierającego się roku szkolnego.

Zaroją się mury szkolne! Ale dzień, kiedy to nastąpi, będzie równocześnie dniem tragedji dla 600 tysięcy dzieci, dla których miejsca w tych murach zabraknie, które za murami tymi pozostać będą musiały. Będzie on zarazem dniem *tragedji kultury polskiej i demokracji polskiej*. Oświata ludowa, która w społeczeństwie demokratycznem powinna być nie tylko *prawem*, ale i *obowiązkiem*, staje się *przywilejem*, staje się dobrem dostępnem tylko dla wybranych. Oświata, podobnie jak świat dóbr materjalnych, ma swoich wydziedziczonych. Państwo demokratyczne, które zamyka bramę szkolną przed dziećmi swego narodu traci wszelkie prawo do używania nazwy *państwa demokratycznego*. I niech nam nie mówią o *kryzysie gospodarczym*. Budżet uchwalony jeszcze *przed kryzysem* zawierał tak mizerną sumę na budownictwo szkolne, że gdyby nie było nawet kryzysu, gdyby suma ta została wydatkowaną w całości, nie zmienilibyśmy to sytuacji ani na jotę. Tu mszczą się błędy popełnione przez długie lata. Że zabraknie w szkołach miejsca dla *setek tysięcy dzieci*, że za kilka lat braknąć go będzie dla *miljonów dzieci*, to wiedzieliśmy oddawna z całą dokładnością. I nikt inny tylko my właśnie ostrzegaliśmy przed katastrofą szkolną, wołaliśmy że nie wolno biernie jej oczekiwać, że należy rozwinąć planową akcję budownictwa szkolnego, że w kolejce wydatków państwowych pozycja ta winna zająć należne jej miejsce. I co roku w dyskusji budżetowej uderzaliśmy na alarm, stawialiśmy konkretne wnioski. I co roku wszystko rozbijało się o mur nieprzełamanej obojętności. Gdyby to szło o katastrofę powodzi, gdyby to szło o katastrofę pożogi, gdy to szło o katastrofę mrozów, może łatwiej byłoby o zrozumienie. Ale tu szło „tylko" o *katastrofę szkolną*. I oto dziś rozpętała się ona w całej swej grozie.

Wiadomo, że jesteśmy biednem państwem. Ale jeżeli mimo to stać nas na budowę gmachów reprezentacyjnych, kosztujących dziesiątki miljonów złotych, jeżeli stać nas na wydawanie setek miljonów na utrzymywanie nadmiernej armji, co właśnie z punktu widzenia obrony państwa budzi wątpliwości, jeżeli stać nas na wielkie fundusze dyspozycyjne dla ministrów i dla stronnictwa rządowego, to kompletny zastój budownictwa szkolnego nie znajduje *żadnego słowa usprawiedliwienia*. Przeżyliśmy okres „radosnej twórczości", szerokiego gestu, ale w tej dziedzinie nie było nawet skromnych poczynań. I prawdziwym wstydem jest, że w tym samym roku, kiedy Ministerjum Oświaty wprowadziło się do wspaniałego gmachu reprezentacyjnego, setki tysięcy dzieci nie znalazły miejsca w szkole.

Nie przeczymy potrzebie takiego gmachu. Ale skoro na zaspokojenie wszystkich potrzeb nas nie stać, politykę Rządu osądzać musimy według tego, *która potrzebę* uznaje za ważniejszą, a która za mniej ważną.

Zaroją się mury szkolne! Ale ileż rodziców posyłających swe dzieci do szkoły średniej stanie przed zagadnieniem, czy mogą je i w tym roku posyłać. Dzieci bezrobotnych, dzieci robotników wynędzniałych skutkiem niskich zarobków, dzieci urzędników, których wtrącono w stan beznadziejnej nędzy, dzieci chłopów, przymierających głodem, dzieci wszystkich zrujnowanych przez kryzys *nie trafią w tym roku do szkoły średniej*, która jest drogą, jeżeli jest prywatną, która *wbrew Konstytucji* jest płatną, nawet wtedy gdy jest państwową, która jest w każdym wypadku kosztowną.

Zaroją się mury szkolne! Ale w szkołach wyższych podwyższono opłaty do wysokości, *uniemożliwiającej* młodzieży niezamożnej kształcenie, udostępniającej najwyższe dobra kultury polskiej tylko dla bogatych.

Czy chociaż te szczęśliwe dzieci, które znajdą się w szkole wrócą do niej zaczerpnąwszy świeżego powietrza i nabrawszy nowych sił.

Czyż dla olbrzymiej większości w okresie ciężkiego kryzysu było to możliwem? Nawet ludzie uchodzący dawniej za średnio sytuowanych musieli zrezygnować w tym roku z wywiezienia swych rodzin z dusznych, zadymionych miast. A dla olbrzymiej większości dzieci okres wakacyjny był to okres głodowania, okres w czasie którego radość odpoczynku była wciąż mącona widmem tragedji nędzy.

I oto wkroczy w podwoje szkolne rzesza młodzieży wychudzonej, zmęczonej kłopotami, przedwcześnie dojrzałej.

Pod złemi wróżbami zaczyna się *nowy rok szkolny*.

Henryk Swoboda.

Tow. tow. Edmund Chodyński, Józef Kusiak i Marjan Synowiecki

SĄ OD WCZORAJ NA WOLNOŚCI

Wczoraj przed południem wpłacone zostały kaucje za tow. tow. **E. Chodyńskiego, J. Kusiaka i M. Synowieckiego** w kwocie 9.000 zł. Zaraz potym wszyscy trzej **zostali zwolnieni** i mogliśmy ich powitać pośród nas. **Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S.** dziękuje serdecznie za naszem pośrednictwem towarzyszom i obywatelom, którzy pośpieszyli z pomocą tak chętnie, tak prędko i tak skutecznie.

Co się dzieje w Londynie?

PARTJA PRACY I MAC DONALD. PLAN OSZCZĘDNOŚCIOWY PARTJI PRACY

(NA PODSTAWIE DEPESZ I PRASY ANGIELSKIEJ)

Po piątkowem posiedzeniu **Klubu parlamentarnego Partji Pracy** sytuacja wyjaśniła się ostatecznie. Tow. Arthur **Henderson**, wybrany przewodniczącym klubu stanął na czele oficjalnej opozycji, która liczyć będzie 280 posłów, prawie wszystkich posłów Labour Party bez 6-ciu.

Posiedzenie to było bardzo dramatyczne. Premjer **Mac Donald** nie zjawił się, przesyłając list, że zbyt późno otrzymał zawiadomienie o zebraniu i zmuszony był wyjechać. Wyraźniej postawił sprawę kanclerz skarbu **Snowden**, wręcz oświadczył w swym liście, że skoro partja poszła swoją drogą, nie wydaje mu się, aby jego przybycie na zebranie było wskazane.

Zjawiło się natomiast dwóch członków klubu, wyraźnie popierających Rząd: **Malcolm Mac Donald**, syn premjera i lord **Sankey**, lord - kanclerz. Ten ostatni oświadczył, iż nigdy nie opuści Partji Pracy, i że pozostał w Rządzie głównie dlatego, aby dokończyć pracy w konferencji indyjskiej. Jego męskie słowa przyjęto oklaskami.

Henderson przeszedł na przewodniczącego klubu wszystkiemi głosami przeciwko kilku z lewego skrzydła **Niezależnej Partji Pracy**. **Henderson** tem samem ,jako wódz opozycji, jest kandydatem na premjera w przyszłym Rządzie Partji Pracy.

KTO POSZEDŁ ZA MAC DONALDEM.

Jak dotąd, wyraźnie opowiedzieli się za Rządem następujący posłowie z Labour Party: premjer **Mac Donald**, kanclerz skarbu **Snowden**, minister kolonij **Thomas**, naczelny prokurator Sir William **Jowitt**, młody **Mac Donald**.

Londyński dzielnicowy Komitet Partji Pracy w Hampstead skreślił **Mac Donalda** z listy członków dzielnicy, a komitet w Seaham, skąd **Mac Donald** przeszedł do parlamentu, wezwał go do złożenia mandatu. Takie same uchwały zapadną zapewne i w stosunku do innych posłów, popierających Rząd.

PROGRAM OSZCZĘDNOŚCIOWY PARTJI PRACY.

Partja Pracy nie przestała na krytyce programu rządowego ,lecz opracowała swój własny program zrównoważenia budżetu. Oto jego główne punkty:

Zawieszone mają być spłaty na fundusz amortyzacyjny pożyczek państwowych; da to 47 miljonów funtów rocznie.

Mają podlegać opodatkowaniu wszelkie papiery o stałem oprocentowaniu (obligacje pożyczkowe, listy zastawne etc.).

Należy zmniejszyć ciężary długów wojennych za pomocą konwersji i odszkodowań międzynarodowych.

Muszą być zmobilizowane olbrzymie inwestycje zagraniczne.

Zamiast obcinać płace, należy szukać nowych wpływów, chociażby z wprowadzenia cła na wszystkie zagraniczne towary.

Ten program ma być ustalony w szczegółach w najbliższych dniach i przeciwstawiony programowi rządowemu.

Istotna walka z bezrobociem—to rozbrojenie

OŚWIADCZENIE LORDA CECILA

Londyn, 31.8. (ATE.) Lord Cecil oświadczył przed swoim wyjazdem do Genewy, że **jedynem wyjściem z katastrofalnego kryzysu bezrobocia jest niezwłoczne i skuteczne rozwiązanie problemu rozbrojenia**, gdyż wszelkie wydatki na zbrojenia z punktu widzenia ekonomji narodowej są gorsze, niż pieniądze rzucone w błoto. Lord Cecil oświadczył w dalszym ciągu, że uzdrowienie świata mogłoby nastąpić przez zagwarantowanie nieprzerwanego pokoju światowego na **przeciąg conajmniej 50 lat.**

Likwidacja koncernu

„BROWN-BOVERI" NA POLSKĘ

Szwajcarski koncern elektrotechniczny (firma „Brown Boveri") zamierza zlikwidować swoją placówkę w Polsce. Dwie fabryki motorów elektrotechnicznych w Polsce: jedna w **Cieszynie**, druga w **Żychlinie**, **zostały już zamknięte**, a personel — **całkowicie zwolniony.**

Jednocześnie otrzymali wypowiedzenie **wszyscy urzędnicy** zakładów **Brown Boveri.** Zamierzona jest **całkowita likwidacja** placówek koncernu „Brovn Boveri" w Polsce, o czem ma zadecydować jeszcze walne zebranie akcjonarjuszy.

W związku z tem „**Polonia**" katowicka donosi, że między centralą „**Brovn Boveri**" a koncernem berlińskim „**Siemens - Schuckert - Werke**" doszło do **podziału sfery wpływów w Europie.** Na podstawie tego podziału „**Brovn Boveri**" **zrzekła się rynku polskiego na rzecz firmy berlińskiej (?).**

Na walnem zebraniu akcjonarjuszy „Brovn Boveri" w **Badenie** w dn. 15 b. m. prezes zarządu oświadczył tylko, że **wobec wielkiego zadłużenia placówek polskich w centrali szwajcarskiej, oraz wobec nierealności produkcji i wysokich podatków z działalności w Polsce należy zrezygnować.**

Spółka akcyjna „Brovn Boveri" winna jest Skarbowi polskiemu, z tytułu podatków, **przeszło 1½ milj. złotych** i urząd skarbowy **opieczętował zapasy towarów na składzie za zaległości podatkowe.**

Podobno inżynierowie tej firmy **zniszczyli ostatnio w fabrykach „Brovn Boveri" wszystkie plany i rysunki, będące podstawą produkcji, ażeby nie dopuścić do usamodzielnienia się fabryk w Polsce!!**

C. K. W.

Dziś o godz. 4 p. p. odbędzie się w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie posiedzenie C. K. W. P. P. S.

Sekretarjat Generalny.

TERMIN SPRAWY częstochowskiej

W SĄDZIE APELACYJNYM

Sprawa zabójstwa w Kasie Chorych w Częstochowie w której dwóch naszych towarzyszy zostało skazanych na 6 lat ciężkiego więzienia wyznaczona została w **Sądzie Apelacyjnym** na dzień **12 października r. b.** I. K.

Decyzja Magistatu warszawskiego

W SPRAWIE WYPŁATY ZALEGŁEJ CZĘŚCI 13 PENSJI

Magistrat uchwalił wypłacić w miarę możności, resztę 13-ej pensji (½) ogółowi pracowników miejskich, poczynając od dnia 1-go września 1931 roku z jednoczesnem potrąceniem przypadających kasie miejskiej od pracowników należności z tytułu zaliczek, pożyczek, podatków i zadłużenia w M. Z. W.

Pogłoski o nadzwyczajnej sesji sejmowej

W kołach poselskich znowu powtarzana jest pogłoska o bliskiem zwołaniu nadzwyczajnej sesji sejmowej. Potrzebę zwołania sesji uzasadniają konieczność uchwalenia przez Sejm kilku ustaw, a to w związku z wszczętą przez Rząd akcją zwalczania kryzysu i bezrobocia.

Jako termin zwołania nadzwyczajnej sesji wymieniają dzień 15 września.

Delegacja hutników śląskich w Warszawie

Dziś rano przybyć ma do Warszawy delegacja Rad Zakładowych hut żelaza na Górnym Śląsku, celem interwenjowania w Min. Pracy w sprawie orzeczenia Komisji Arbitrażowej, obniżającego płace w hutnictwie.

Redukcje w kolejnictwie śląskiem

2.000 KOLEJARZY MA BYĆ ZWOLNIONYCH Z PRACY

Ogromne zaniepokojenie wśród śląskich kolejarzy wywołała wiadomość o zamierzonej nowej redukcji robotników i urzędników.

W obrębie D. K. P. Katowice ma być zwolnionych około **2000 ludzi.**

Niektórzy już otrzymali wypowiedzenia. Czeka ich zupełna nędza.

Wymówienie umowy zbiorowej

W przemyśle piekarskim w Warszawie

Na ogólnem walnem zgromadzeniu członków **cechu piekarzy warszawskich** postanowiono **wymówić od dn. 1 października umowę zbiorową**, obowiązującą w przemyśle piekarskim w Warszawie.

Do uchwały tej przyłączyły się również dwie pozostałe grupy **właścicieli piekarń**: grupa **parowych piekarń**, oraz **cech zrzeszonych piekarzy (żydów).**

Umowę wymówiono na miesiąc naprzód, w dn. 31 sierpnia.

MAŁY FELJETON

Odpowiedź tow. Camaradosa

Drogi Towarzyszu Ultimusie!,

List Wasz z życzeniami i radami otrzymałem. Za życzenia dziękuję, ale z rad Waszych nie skorzystam. Dlaczego — powiem.

Powiadacie: nie entuzjazmujmy się! Nie, drogi Towarzyszu, nie podzielam Waszej opinji. Cokolwiek się robi, należy robić z przejęciem się, z entuzjazmem, który dowodzi naszej głębokiej wiary w skuteczność naszych poczynań. Nie zalegamy przez to pola, nie gnuśniejemy, nie wpadamy w rutynę, a to, co mamy zrobić jutro, robimy dzisiaj albo już zrobiliśmy wczoraj.

Czy wiecie, że mamy już gotowy projekt reformy rolnej? Nie przyrzekaliśmy nikomu ziemi, ale dajemy ją. Dziś mamy wszystkich chłopów za sobą, a obszarników przeciwko sobie. Nie potrzebuję dodawać, że wolę tak, niż gdyby miało być odwrotnie, jak to bywa w innych republikach.

Czy wiecie także, drogi Towarzyszu, że, nie mając wcale mniejszości narodowych, sami ją sobie stworzyliśmy? Dopomogli nam w tem zacni Katalończycy, którzy już uzyskali pełną autonomję. Są oni dzisiaj najbardziej oddanymi republice obywatelami i niechby dzisiaj kto spróbował odrywać ich od nas! Nie radzę.

Tak, drogi Towarzyszu, nasza republika nie jest pustym dźwiękiem, słowem bez treści, księgą bez tekstu. Wkładamy w nią tyle treści, że nie masz już dziś na półwyspie naszym nikogo, któryby nie widział i nie czuł różnicy pomiędzy tym, co jest, a tym, co było i minęło bezpowrotnie

Opracowujemy konstytucję. Będzie to konstytucja demokratyczna w całem znaczeniu tego wyrazu. Myliłby się jednak, ktoby sądził że wyraz demokratyczny znaczy u nas to samo, co słaby. Będziemy demokratami tak długo, jak długo naszej demokracji nic zagrażać nie będzie; ale z chwilą pojawienia się niebezpieczeństwa, będziemy woleli „niedemokratycznie" postąpić z naszymi wrogami, niż gdyby oni mieli z nami postąpić „niedemokratycznie".

Tak, drogi Towarzyszu, nie sądźcie, żeśmy od naszego Primo de Rivery niczego się nie nauczyli. Nauczyliśmy się dwóch rzeczy: jak bezwzględnie należy rządzić i jak bezwzględnie należy postępować. Szkołę dał nam dobrą i nauka jego nie poszła w las.

Biedny Primo de Rivera! Nie danem mu było widzieć, jak piękny plon wydał jego siedmioletni „mocarny" wysiłek; plan bezsprzecznie piękny, ale odwrotny od zamierzonego. A z drugiej strony szczęśliwy Primo de Rivera, że los oszczędził mu widoku najbardziej oddanych mu współpracowników i pochlebców, łaszących się obecnie u stóp republiki.

Drogi Towarzyszu! Dzisiaj, gdy wychodzą na jaw rozmaite sprawy i sprawki z minionego okresu, widzimy dopiero, jak nędznie małym był ten pozornie wielki człowiek, który trząsł Hiszpanją, i jak wielkimi okazali się liczni niepozorni ludzie, którzy przy tem potrząsaniu guzy wzajemnie ponabijali sobie. Gruntuje się tu coraz mocniej przekonanie, że tragedją Hiszpanji i tragedją tego człowieka było, że minął on się z powołaniem. Z jego pasją rządzenia, z jego zarozumiałością i megalomanją oraz z jego manierami winien był zostać kapralem, w którymś z pułków, stacjonujących w Pampelunie lub Saragosie, a tymczasem nieobliczalny nigdy los wyniósł go na stanowisko dyktatora Hiszpanji.

Drugi nasz wielki człowiek obecnie gra w jakiejś szulerni. Podobno z powodzeniem. I oto jeszcze jeden wypadek minięcia się z powołaniem. Powinien był zostać krupjerem, a był królem i to przez tyle lat! Karciany król! Nie mamy do niego żalu i życzymy mu, aby mu karta dopisała, bo na karcie dziejów Hiszpanji nic już o nim nie dopiszemy.

Pozatem pracujemy. Mali narówni z wielkimi. Każdy według zdolności, ale wszyscy z najlepszą wolą i z zapałem, z entuzjazmem. Nikt nie ma czasu stawać na piedestale i wywyższać się ponad innych. Doświadczenie tamtych „wielkich" odstrasza... Kto nie z nami, ten przeciw nam. Na szczęście jest ich coraz mniej, a nas coraz więcej.

Bądźcie dobrej myśli i pamiętajcie, że wszystko ma swój kres. Nawet dyktatury.

Wasz **Camarados.**

Do druku przyniósł **Ultimus.**

Po zamordowaniu Tadeusza Hołówki

Wczoraj odbyła się eksportacja zwłok Tadeusza **Hołówki** z willi sióstr Bazyljanek do wagonu, w którym zwłoki będą przewiezione do Warszawy. W eksportacji wzięli udział przedstawiciele władz, wojska, Klubu B. B. W. R., tłumy publiczności.

***

Pogrzeb Tadeusza **Hołówki** odbędzie się dzisiaj o godz. 3 pp. z dworca głównego w Warszawie na cmentarz ewangielicko - reformowany przy ul. Młynarskiej.

***

Wojewoda lwowski dr. **Rożniecki** wydał odezwę, wzywającą do spokoju, do unikania wszelkich aktów samosądu i do zaufania, że władze bezpieczeństwa uczynią wszystko, by wykryć i ukarać morderców.

***

Według ostatnich wiadomości pościg za mordercami **nie dał dotychczas rezultatu.** Mogli oni zbiec poza położoną niedaleko granicę czechosłowacką.

***

W wyniku dotychczasowego śledztwa, aresztowano 5 osób, podejrzanych o udział w zbrodni względnie — o pomaganie zbrodniarzom.

Są to: 1) portjer pensjonatu Sióstr Bazyljanek **Aleksander Bunija,** 2) **Dymitr Hrynasz,** mieszkaniec Modrycz pod Truskawcem, 3) **Miron Bodnar,** student ze Stryja, 4) **Michał Stupnicki** z Horodyszcz 5) **Mikołaj Babinicz** z Trustanowic.

***

Według wiadomości telefonicznych, otrzymanych przez nas ze **Lwowa** wszystkie odłamy polityczne **społeczeństwa ukraińskiego zajmują w sprawie** morderstwa stanowisko jednolicie **negatywne.** Nie stanowi to — rzecz jasna — żadnej niespodzianki. Nikt też nie może i nie powinien zrzucać na społeczeństwo ukraińskie odpowiedzialności za czyn jednostek, ewentualnie za czyn spiskowej grupki terorystycznej.

***

Dla uniknięcia nieporozumień zwracamy uwagę, że komunikat, podany przez nas wczoraj, **„Centralnego Komitetu Ukraińskiego"** jest komunikatem instytucji emigrantów — dawnych „petlurowców". Nie należy jej plątać ze stronnictwami i organizacjami ukraińskiemi w Małopolsce Wschodniej.

***

„Kurjer Poranny" pozwolił sobie na krok bardzo niewłaściwy, zamieszczając treść **rzekomej** depeszy, jaką miał wysłać dr. **Wrona** imieniem N. K. W. Str. Ludowego pod adresem p. **Sławka.** Dr. **Wrona** depeszy **nie wysyłał.** „Kawały polityczne" takiego rodzaju zupełnie nie pasują do spraw, których punktem centralnym jest **śmierć człowieka.**

Walka z bezrobociem

LIST DO REDAKCJI

Od kilkunastu dni w prasie „sanacyjnej" i w komunikatach urzędowych pisze się bardzo dużo o **sprawie bezrobocia.** Główny mąż opatrznościowy w tej sprawie, doradca gospodarczy Rządu, p. **Jastrzębski,** przedstawił na znanej konferencji ze sferami gospodarczemi cały szereg postulatów w sprawie bezrobocia. Słusznie **„Robotnik"** z dnia 26 sierpnia ocenił tę naradę mówiąc, że **góra urodziła mysz.** Boć proszę sobie wyobrazić taką sytuację: pan **Jastrzębski** w swoich dezyderatach pragnie zamknąć dostęp elementu napływowego ze wsi do miast, a pan minister **Kozłowski** znów w swojem zarządzeniu odbiera prawo do ziemi robotnikom rolnym ponieważ nie mają pieniędzy, i tem samem zwiększa **kadry bezrobotnych na wsi!**

Jak widać z tych zestawień, **brak jednolitych opinji** nawet wśród poszczególnych ministrów; więc albo, albo — albo stworzyć barjerę, zamykającą robotnikom rolnym i wogóle bezrolnym dostęp do miast, albo nie prowadzić polityki parcelacyjnej ministra **Kozłowskiego,** która w konsekwencji prowadzi do coraz większej liczby bezrobotnych na wsi.

Osoba pana dyrektora **Jastrzębskiego** daje pewną rękojmię „sanacji", że jest on fachowcem w sprawach gospodarczych. Nie darmo terminował przy Rządzie Sowietów w tak zwanym **„Sownarchozie",** ba nawet podróżował po Polsce w zaraniu jej niepodległości w charakterze przedstawiciela **„Sownarchoza",** a przecież były to czasy, kiedy w Rosji, **dzięki ówczesnej polityce Rady Komisarzy Ludowych** grube tysiące były **bezrobotnych.** **J.**

Ostatnie wiadomości

DEPESZE — TELEFONY— WIADOMOŚCI RADJOWE

200 WSTRZĄSÓW PODZIEMNYCH ZRÓWNAŁO Z ZIEMIĄ BELUDŻYSTAN

Według doniesień z Karachi **trzęsienie ziemi w Beludżystanie wyrządziło olbrzymie szkody.** Miasta **Abigum, Pannir i Moch,** oraz setki wiosek zostały doszczętnie zniszczone. W ciągu trzech dni okolice te zostały **nawiedzone przez przeszło 200 wstrząsów podziemnych.** Narazie wydobyto z pod gruzów tylko **30 zabitych,** gdyż większość ludności wbrew pierwotnym doniesieniom zdołała po pierwszym wstrząsie uciec z obrębu miasta. **Komunikacja kolejowa telefoniczna i telegraficzna całkowicie przerwana,** wskutek czego wiadomości dochodzące z terenu dotkniętego katastrofą trzęsienia ziemi są bardzo skąpe.

WALKA ZE ŚMIERCIĄ NA SZCZYTACH PIRENEJÓW.

Z Tuluzy donoszą o strasznej śmierci pewnego 15-stoletniego ucznia szkoły technicznej w **Bordeaux.** Młodzieniec ten zamierzał **pokonać pewien szczyt w Pirenejach,** który wśród turystów górskich znany był, jako **bardzo trudny do zdobycia.** Na krótko przed dojściem do szczytu uczeń spadł i rozbił się, uderzając o skałę położoną o 200 mtr. poniżej. Kolumna ratunkowa odszukała go dopiero po pięciu dniach. **Nieszczęśliwy był jeszcze przy życiu,** zmarł jednakże w drodze do szpitala.

Z PODRÓŻY „ZEPPELINA" DO BRAZYLJI.

Sterowiec „Graf Zeppelin", odbywający lot propagandowy w **Pernambuco,** wczoraj w nocy o godz. 1 m. 20 minął wyspy Kanaryjskie w kierunku na wyspy Zielonego Przylądka.

MORATORJUM DLA WSZYSTKICH POŻYCZEK ZAGRANICZNYCH W BRAZYLJI.

Donoszą z **Rio de Janeiro,** że rząd brazylijski ogłosił **moratorjum dla wszystkich pożyczek zagranicznych.** Wyłączone zostały jedynie długoterminowe oraz t. zw. pożyczka kawowa z r. 1922. Moratorjum obejmuje również odsetki i spłaty amortyzacyjne. Dalsze wiadomości donoszą o zamiarze rządu brazylijskiego zdeponowania aktualnych płatności zagranicznych w walucie brazylijskiej w Banku państwa.

SOWIETY ZAWARŁY PAKT O NIEAGRESJI Z LITWĄ.

Biuro Wolfa donosi z Kowna że wczoraj wymienione zostały dokumenty ratyfikacyjne protokułu **w sprawie przedłużenia sowiecko - litewskiego paktu o nieagrasji na dalszych lat 5** i podpisany został protokuł w sprawie unormowania stanowiska prawnego sowieckiego przedstawicielstwa handlowego na Litwie.

ZJAZD PREMJERÓW PAŃSTW SKANDYNAWSKICH.

W Oslo odbędzie się wkrótce zjazd premjerów **Szwecji, Norwegji i Danji,** którzy wygłoszą przemówienia o znaczeniu i dalszym rozwoju współpracy państw skandynawskich.

STRASZNA KATASTROFA AUTOBUSOWA.

Z Ołomuńca donoszą o wielkiej katastrofie autobusowej, która wydarzyła się koło Brna Morawskiego. Autobus, wiozący 36 osób na nowej otwartej państwowej linji autobusowej, zjeżdżając z pagórka, **wywrócił się do głębokiego rowu.** Rozpaczliwe krzyki i jęki rannych, sprowadziły na miejsce katastrofy mieszkańców pobliskich domostw, którzy udzielili rannym pierwszej pomocy. Szczęśliwym trafem przejeżdżali tą samą szosą dwaj lekarze, którzy opatrzyli na miejscu najciężej rannych.

Z pośród **18 osób** odwiezionych do szpitala **dwie walczą ze śmiercią.** Przyczyny katastrofy dotychczas nie stwierdzono.

Socjalistyczna praca oświatowa w Belgji

Z WYCIECZKI T. U. R. DO NIEMIEC I BELGJI

Dla **bibljotekarzy** robotniczych są wydawane 2 biuletyny w 2 językach; zawierają recenzje wychodzących książek, wskazówki techniczne itd. Są organami dwóch centrów bibljotecznych przy Centrali oświatowej.

Dla **sekretarzy** oświatowych wychodzą także 2 biuletyny w 2 językach. Dają informacje i wskazówki dla szkoły bieżącej. Mam przed sobą majowy numer z r. b. Między innemi, numer skarży się, że organizacje niedość skwapliwie korzystają z subwencyj samorządowych; tak w prowincji **Hainaut** istnieje **116 lokalnych komitetów** oświatowych; z tego atoli **61** było subsydjowanych. Ciekawe cyfry; u nas w Polsce przy rządach „sanacyjnych" samorządy przeważnie grosza złamanego nie chcą dać na niezależną oświatę robotniczą!

Trzeci biuletyn, obszerny, drukowany, z ilustracjami, poświęcony jest **turystyce robotniczej.** Nazywa się **„Turysta Robotniczy".** Jest organem specjalnego „związku turystyki robotniczej". Zastanawia szybki wzrost tej turystyki w ostatnich czasach,—u nas w Polsce niedocenianej, niezależnie od obecnego kryzysu.

Odbył się specjalny **kongres** tej turystyki **(dla wallońskiej** części Belgji, bo **flamandzka** rozpoczęła tę turystykę wcześniej i odrębnie). Kongres uchwalił stworzenie powyżej wymienionego „związku" specjalnego z wkładką roczną 10 fr. Pozatem poszczególne gałęzie ruchu robotniczego (partja, związki, kooperatywy, kasy) powołały wspólnemi siłami wielką centralę turystyczną **„Pobocsum"** (nazwa złożona z początkowych liter organizacyjnych związków).

Ten **„Pobocsum"** organizuje liczne wycieczki zagraniczne — np. co tydzień na wystawę do **Paryża.** On też opiekuje się wycieczkami obcemi w **Belgji** — np. opiekował się naszą TUR-ową. Nad morzem w Heyst **kupił** piękny hotel „Peter Pan", i w nim rozlokowuje wycieczki. W **Ostendzie** spotkaliśmy się w restauracji z inną wycieczką, którą się opiekował „Pobocsum" — angielskich labourzystów.

Turystyka robotnicza w Belgji wprowadziła w życie nowy ciekawy zwyczaj urządzania masowych zlotów robotniczych do ciekawszej miejscowości na dzień świąteczny; i tam pod gołem niebem odbywają się występy i zabawy. Tak np. 21 czerwca b. r. odbył się taki zlot w **Lobbes.** Już w sobotę, poprzedniego dnia, przybyli do Lobbes ci, którzy chcieli zanocować w namiotach i zademonstrować t. zw. „camping". Przez całą zaś niedzielę odbywały się występy chórów robotniczych, grup tanecznych, koncerty itp.

Takie zloty w sierpniu odbywają się co tydzień.

***

Niestety, musimy już zakończyć nasze szkice, poświęcone oświacie robotniczej w **Belgji.** Szkoda, bo niejeden szczegół może zainteresować naszych oświatowców. Np. **„wieczory aktualne",** poświęcone wypadkom i wydawnictwom bieżącym, chociażby książce Remarque'a. Albo instytucja **wzytatorów bibljotecznych,** którzy przeglądają bibljoteki prowincjonalne.

Musimy jednak już rozstać się z akcją oświatową socjalistycznej Belgji, która, pod kierownictwem tow. **Maxa Buseta,** sekretarza generalnego, wykazuje szybki i wszechstronny wzrost. Przed tow. **Busetem** kierownikiem był tow. **Boudery,** a niegdyś przed wojną— głośny dziś autor socjalistycznych dzieł, akcentujących kulturalny pierwiastek socjalizmu — tow. **De Man.**

Warto na zakończenie wspomnieć, że w Belgji przy ministerjum nauk kreowano Wyższą Radę oświaty ludowej; trzecią część tej Rady stanowią socjaliści.

Praca w Belgji wre... Wycieczka T. U. R-a była świadkiem tej wytężonej pracy. Przywiozła do domu, do Polski, dużo wrażeń, suggestji materjałów. Odegrała dużą rolę, zbliżając nas z mniej nam znanem doświadczeniem belgijskiem. Zachwycała się olbrzymimi, pięknemi domami ludowymi, — które — jak pałace, jak zamki warowne proletarjatu— są ozdobą **Brukseli, Gandawy, Namur!** Przekonaliśmy się na własne (zdumione) oczy, co może klasa robotnicza, jakie skarby kulturalne w sobie posiada — w warunkach **pełnej demokracji!...**

Wracamy do trudnej pracy w ciężkich warunkach polskich. Warunki istotnie bardzo trudne, — i gospodarcze, i polityczne, i szkolne. Swoją odpowiedzialną pracę działacze turowi wykonać muszą. Wrażenia belgijskie, plony wycieczki niech dla nich będą otuchą i zarazem nieomylnym sprawdzianem, że są na wielkiej wspólnej drodze kultury proletarjackiej!

Kazimierz Czapiński

Ewidencja poborowych

Na posiedzeniu komisji budżetowej podczas ubiegłej sesji Sejmu była mowa o ewidencji poborowych. Na zapytanie jednego z naszych towarzyszów przedstawiciel M. S. Wojsk. oświadczył, że ewidencja poborowych dopiero obecnie opracowuje się i że ścisłej ewidencji osób, podlegających obowiązkowi służby wojskowej dotychczas nie było. Oświadczenie to wywołało na komisji niezwykłe wrażenie.

Okazuje się, że sprawa ta dotychczas nie jest ostatecznie załatwiona, gdyż Ministerjum Spraw Wojskowych zwróciło się do wszystkich wojewodów, aby wypowiedzieli swą opinję o rządowym projekcie ewidencji.

ZNAK CZASU

Przy ul. Okopowej 44 mieścił się od 2-ch lat sklep z detaliczną sprzedażą napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych, należący do Natalji **Isembergowej,** lat 58, wdowy i syna jej 33-letniego Juljana. Wspomniani posiadali mieszkanie w tymże domu na 5 piętrze. Posługaczką w sklepie i mieszkaniu była Antonina **Majkowa,** zamieszkująca w tymże domu. **Isemberg,** w obawie okradzenia sklepu, czuwał tam w nocy. Matka, cierpiąca na serce, ze względu na 5 piętrze, również często sypiała w sklepie.

Wczoraj rano **Majkowa,** zdziwiona, że nadchodzi już godz. 9, a sklep jeszcze zamknięty, zapukała. Gdy nikt nie odpowiadał, pobiegła do mieszkania. Nie zastawszy tam nikogo, zawiadomiła rodzinę **Tabaczyńskich** (Okopowa 18a). Po przybyciu ich i zawiadomieniu policji 3 komis., wyważono drzwi sztabą. Na łóżku polowem za ladą sklepową **znaleziono nieprzytomnego, lecz dającego jeszcze słabe oznaki życia, Isemberga.** W pokoiku za sklepem **leżała na łóżku matka.** Niezwłocznie zawiadomiono Pogotowie. Lekarz stwierdził już **śmierć matki — wskutek zatrucia gazem świetlnym.** Syna nieprzytomnego i w stanie ciężkim przewieziono do szpitala na Czyste. Gaz ulatniał się wskutek odkręcenia kurków przy maszynce dwufajerkowej. Istnieje przypuszczenie, że matka i syn targnęli się na życie za wspólną zgodą. **Przyczyna rozpaczliwego kroku — krytyczne warunki finansowe.** Po południu zwłoki Isembergowej przewieziono do prosektorjum. Sklep i mieszkanie opieczętowała policja 3 komis

ZAPROWADZENIE nowego regulaminu więziennego

Z Wilna i Grodna otrzymaliśmy wiadomości o wprowadzeniu w tamecznych więzieniach nowego regulaminu więziennego. Więźniowie na nowy regulamin odpowiadają głodówką.

Ze względów cenzuralnych nie możemy podawać szczegółów.

Komisarz Rządowy w Wierzchosławicach

Zarządzeniem województwa została rozwiązana Rada gminna w **Wierzchosławicach** koło Tarnowa, a **komisarzem rządowym został p. Boryczko.**

JULIUSZ WIRSKKI.

BEZ TYTUŁU

Nie przestanę do ciebie wołać
Ty tak bliski, a tak mi nieznany;
Gdzie twój miecz karzącego anioła?
— Sprzedany! —

Nie przestanę cię wzywać z uporem
Ty, potęgo, zastygła w bezruchu, —
Gdzie twa wola, rąbiąca toporem?
— W łańcuchu! —

A więc poco zakłócasz mi spokój,
Grzmotem skargi podziemnej w bój wzywasz?
Gdzie twa dusza drapieżna jak sokół?
— Nieżywa!...

Zamilcz tłumie, chlający bezwład,
Ja ci wskażę wymarszu szosy,
By twa moc utajona nie zczezła,
Lecz na ziemię zwaliła niebiosy!

Spluń z fantazją grandziarską w w przeszłość,
Bykiem trzaśnij przyszłość w bebechy!
A jak trzeba, a jak na to przyszło —
Ogień podłóż pod własne strzechy!

Strzyknij śliną w pyski niedoli,
Grzbiet wyprostuj, aż w gnatach trzaśnie
I z melodją swej Carmagnoli
Wal naprzeciw, aż będzie jaśniej.

Wolne miasto Gdańsk

RAPORT KOMISARZA LIGI NARODÓW

Berlin, 30 sierpnia. (ATE.). Według informacji otrzymanych z Genewy, wysoki komisarz Ligi Narodów w Gdańsku, hr. **Gravina**, z polecenia Rady Ligi nadesłał przed kilkoma dniami swój raport o stanie bezpieczeństwa w Gdańsku. Raport ten ma zawierać, między innemi, stwierdzenie, że Senat gdański nie zastosował się do zalecenia Rady Ligi Narodów, dotyczącego ogólnego zakazu noszenia mundurów przez członków organizacji politycznych. Tem niemniej hr. **Gravina** stwierdza, że szereg wydanych przez Senat zarządzeń, przyczyniło się narazie do polepszenia stanu bezpieczeństwa. Hr. **Gravina** stwierdzić miał w swoim raporcie, że agitacja przeciwko statutowi prawnemu Gdańska prowadzona z inicjatywy nacjonalistów, zagraża utrzymaniu bezpieczeństwa wewnętrznego, a zwłaszcza utrzymaniu poprawnych stosunków z Polską, ze względu na niemożność pogodzenia dążeń do zmiany statutu Gdańska z jednoczesnem domaganiem się od Polski przywilejów w dziedzinie gospodarki. Agitacja ta jak wiadomo stoi w jawnej sprzeczności z uchwalonemi podczas majowej sesji Rady Ligi zaleceniami, wskazującemi na konieczność zaprzestania akcji, zmierzającej ku zmianie statutu prawnego Gdańska.

TRUST PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO faktem dokonanym

Akcja w kierunku utworzenia trustu przemysłu bawełnianego doprowadziła ostatnio do konkretnych wyników.

Nastąpić ma fuzja

20 największych firm przemysłu bawełnianego.

Prace organizacyjne nowej spółki przeprowadzi Komisja, złożona z przedstawicieli **Rządu, przemysłu i kapitału zagranicznego.** Połowa akcji ma być wykupiona przez

zagranicznych finansistów.

Pisma nadesłane

„TYGODNIK ILLUSTROWANY" Nr. 35 przynosi ostatnie akordy lata: piękny utwór J. M. Rytarda, Jarosław Janowski daje w syntetycznym skrócie Wyścig Tatrzański, A. Heinrich w artykule „Na ezerokiej fali" zachęca do jachtingu na morzu. Kapitan Nemo mówi o ostatnich wydarzeniach nad polskiem morzem.

Boy Żeleński daje przykład „Podróży Balzaka do Polski". Dwa odcinki powieściowe uzupełniają bogatą, pięknie ilustrowaną treść zeszytu.

Wojna teatralna

Fakty i uwagi

Wojna teatralna rozgorzała tedy na dobre. Co ważniejsze, że w tym wypadku nie ma ona nic teatralnego w sobie. Nie strzela się do siebie ślepemi nabojami, ale zgoła prawdziwemi. Nie macha się nad głową mieczami z tektury, lecz wymierza się ciosy, nieraz bardzo bolesne.

Z jednej strony okopali się *aktorzy*, z drugiej *dyrektorzy*. W środku teren chwilowo niczyj, o który toczy się walka — budynki teatralne, subwencje, przedewszystkiem miejskie, znacznie rzadziej państwowe, które tak czy tak zostaną bardzo wydatnie uszczuplone, wreszcie względy i sympatje publiczności.

Możnaby powiedzieć, że teatr w tym wypadku odgrywa rolę, wyprzedzającą życie na innych terenach. Naokoło walki pozycyjne, martwota, atmosfera duszna. A tutaj ludek sceniczny, mało praktyczny, lekkomyślny w sprawach życia, rozmiłowany w innych zawodach. Śmiało rzuca rękawicę przeszłości, pełną hazardu inicjatywą usiłuje przerzucić most, wiodący k uteatrowi i życiu przyszłości. Aktorom przejadła się rutyna, skostnienie — i niewypłacalność obecnych teatrów i ich dyrektorów, tych kapitalistów nieraz bez kapitałów, którzy mają wszystkie wady swoich kolegów, bardziej zasługujących na tę nazwę, lecz nie mają ich finansowych walorów.

Walka bardzo znamienna i charakterystyczna — i to nietylko ze względu na kombatantów, ale i na widzów. Warto się jej przypatrzyć z bliska, zastanowić się nad tem, *gdzie ulokować swoje sympatje?*

***

Położenie obecne, określając je krótko, przedstawia się tak: aktorzy, poza teatrami zrzeszeniowemi i działowemi, jak „*Ateneum*", teatry w Łodzi, Wilnie i t. d., funkcjonującemi bez przerwy będą tworzyli swoje *zespoły*, będą usiłowali uzyskać gmachy teatralne od gmin, a conajmniej sale, w których możnaby zorganizować stałe przedstawienia. Tak, jak mi się zdaje, to, naprzykład we Lwowie, mogłoby przyjść do oddania teatrów miejskich Z. A. S. P. I Warszawa zastanowi się z pewnością nad tą ewentualnością.

Jednem słowem, aktorzy, pracownicy teatru, jego rdzeń, mając dość dotychczasowego kaparzenia i artystycznego i finansowego w chwili najcięższej z młodzieńczym zapałem biorą na siebie trud i odpowiedzialność *utrzymania teatru polskiego przy życiu i wprowadzenia go na nowe drogi.*

Każdy naprawdę postępowy i naprawdę kochający sztukę musi im *życzyć powodzenia.* Dotychczasowa gospodarka teatralna zakończyła się *ogólnem bankructwem.* Trzeba wejść na nową drogę. Dotychczasowe przykłady jak *Teatr im. Bogusławskiego*, jak „*Ateneum*" wskazują, że można na niej uzyskać znaczne i trwałe rezultaty.

Z drugiej strony dyrektorzy próbują pozbierać amatorów i łamistrajków i utworzyć z nich nowe zespoły aby w ten sposób rozbić walczącą organizację aktorską, wyłapać jednych, a zniszczyć innych. Przedsięwzięcie mało sympatyczne i mało mające wspólnego z duchem przyszłości społecznej i artystycznej.

***

Po reakcji, tak uczuciowej, jak czynnej, na toczącą się walkę łatwo się można zorjentować w zawartości ideowej każdej jednostki interesującej się tą sprawą. Nie nadarmo pisma naszej prawicy, które tak ostro do niedawno krytykowały gospodarkę poszczególnych dyrektorów, obecnie *gorąco biorą ich w obronę* i wylewają morze atramentu aby ośmieszyć organizacje aktorską, pozbawić ją sympatji, zastraszyć i rozbić.

Przebija się w tem stały lęk *ludzi wczorajszych* przed organizacją *ludzi pracy.* Jakakolwiek organizacja pracowników umysłowych czy fizycznych spotka się z ich strony z tym samym zaciekłym i nieprzebłaganym oporem. Mniejsza o to czy chodzi o aktorów, o służbę folwarczną, o robotników miejskich, o urzędników czy nauczycieli o ile bronią zdecydowanie swoich praw i interesów. Walcząc w Z. A. S. P., nie mają na myśli jego niewątpliwych usterek, ale pragną rozbić całą organizację, a jej członków ubezwładnić na rzecz przedsiębiorców. To samo gotowi w każdym wypadku uczynić z każdą inną organizacją.

To jest strona społeczna. Ale i z artystycznego punktu widzenia oblicza wrogów aktora polskiego wygląda bardzo dziwacznie. Zapewniają o tem, że jakoby kochają teatr, a oto wytoczyli walkę bez pardonu jego istocie, jego rdzeniowi — *aktorowi.* Nie wiem jak można kochać teatr, nienawidząc aktorów. Nie wiem, jak można szczerze i z zamiłowaniem pisać o teatrze — i równocześnie być narzędziem w ręku tych, którzy pragną rozbić i upokorzyć jego pracowników.

Trzeba przyznać, że w dobie kryzysu ekonomicznego, redukcji i zniżek, nigdzie jeszcze chyba na świecie, nie było ludzi pióra, którzyby z takim zapałem jak to u nas ma miejsce, robili z siebie heroldów ideologii zniżkowej, ideologji obniżki płac. I w Niemczech dyrektorzy walczą o zniżenie najwyższych gaż aktorskich, swoją drogą wielokrotnie wyższych niż u nas.

Ale nie znalazł się tam publicysta, a cóż dopiero człowiek piszący o teatrze, któryby w sposób równie namiętny i wytrwały występował w obronie interesów najbardziej z nim nawet zaprzyjaźnionych dyrektorów. W olbrzymich fabrykach niemieckich wychodzą wielkie czasopisma, wydawane przez fabrykantów dla robotników Ale jestem przekonany, że redaktorzy zajęci w tych pismach nie szermują w sposób tak jawny i bezwzględny w sprawie obniżek, jak to u nas się dzieje.

***

Sprawa jest jasna, a każdy, kto rozumie ducha czasu, kto kocha teatr i sztukę wie, po której stronie ulokować swoje sympatje.

Obok ludzi uświadomionych czy zainteresowanych, są jednak i inni, zasadniczo postępowi i kulturalni, którzy jednak w tym wypadku zajmują dziwaczne w ich ustach stanowisko, zwracające się przeciw pracownikom sceny.

Są to przeważnie typowi inteligenci, przyzwyczajeni do chodzenia luzem, lubiący imponować jaskrawym jakoby indywidualizmem i paradoksalnem ujęciem sprawy. Ludzie ci zazwyczaj nie rozumieją istoty ruchów społecznych.

Nie widzą masy, widzą tylko poszczególnych ludzi, znajomych z kawiarni, a o ile obdarzeni są zmysłem satyrycznym, to żartują z ich śmiesznych stron i przywar.

Żartują i pozostają w tyle poza toczącą się falą wydarzeń Rozumieją ją po niewczasie i bijąc się w piersi, próbują je nadążyć.

Błędy przeszłości jednak nie zdołały ich nauczyć, jak się teraz należy zachować Nie widzą, że fala wyrzuca luzaka, niezwiązanego z żywiołem ruchu na prawy brzeg — wbrew jego woli — i osamotnionego pozostawia daleko za sobą.

Włodzimierz Jampolski.

Oryginalna „Konstytucyjność"

Londyn, 29.8. (ATE.) Donoszą z Lizbony, że Rada Ministrów w wydanym wieczorem komunikacie oświadcza, **że obecny ustrój dyktatorski zostanie przekształcony na ustrój konstytucyjny.** Zmiana ta będzie miała na celu konsolidację dzieła dyktatury, oraz wzmożenie międzynarodowego „prestiżu" Portugalji. Aresztowani ostatnio rewolucjoniści, którzy brali udział w ruchu powstańczym zostaną **skazani na wygnanie.** Dzienniki wrogie obecnemu ustrojowi **będą zawieszone, a cenzura ulegnie reorganizacji.**

Udaremniony napad na bank w Łodzi

Wczoraj w nocy wywiadowcy policyjni zatrzymali dwuch kasiarzy w czasie obserwowania przez nich jednego z banków łódzkich, w którym prawdopodobnie mieli dokonać włamania. Znaleziono przy nich w walizce wszystkie przybory służące do rozpruwania kas. Włamywacze ci są członkami szajki, która już od dłuższego czasu dokonywała włamań na terenie województwa łódzkiego przeważnie do kas gminnych i magistrackich.

Napad na pociąg towarowy

Dnia 29 bm. o godz. 21.30 na szlaku Nieszawa — Raciążek, dokonano napadu na pociąg towarowy z węglem, przyczem hamulcowy **Jan Hred** otrzymał postrzał w piersi. Odwieziono go do szpitala w Aleksandrowie. Policja zarządziła obławę.

Z SALI SĄDOWEJ

O ZABÓJSTWO OJCZYMA

W sądzie apelacyjnym znalazła się wczoraj sprawa **Aleksandra Załęskiego** urzędnika sanitarnego oskarżonego o zabójstwo swego ojczyma maszynisty kolejowego.

Załęski był traktowany jaknajgorzej przez ojczyma, który znęcał się nad jego matką i rodzeństwem. Brutalność jego doprowadziła siostrę oskarżonego do samobójstwa gdyż nieszczęśliwa dziewczyna wyprowadzona z równowagi przed rokiem rzuciła się pod pociąg.

W tragicznym momencie doszło do zajścia wskutek awantury pomiędzy rodzicami.

Ojczym oburzony na pasierba, który stanął w obronie matki rzucił się na młodzieńca z podniesioną łaską... Załęski nie miał drogi do ucieczki, ojczym był niemal atletą, olbrzymiego wzrostu, Załęski drobny i chudy.

Nieszczęśliwy młodzieniec sięgnął do kieszeni... Padł strzał jeden, potym drugi. Nieszczęście chciało, iż jedna z kul ugodziła ojczyma w głowę... Załęski stał się mordercą.

Sąd okręgowy z Białegostoku na sesji wyjazdowej w **Sokólce** uznał, że oskarżony działał w stanie efektu lecz skazał go jednakże na 6 l. c. więzienia.

W sądzie apelacyjnym w wniosek obrońcy adw. **Ignacego Ettingera powołano 2-ch** biegłych dr. **Dreszera i dr. Iwanowskiego** a to celem ustalenia, czy u oskarżonego nie zachodził stan afektu patologicznego, gdyż jest on dziedzicznie obciążonym. Ojciec oskarżonego był nałogowym alkoholikiem siostra cierpi na przedwczesne otępienie.

Sąd apelacyjny zmniejszył karę do 4 lat ciężkiego więzienia. Adw. **Ettinger** zapowiedział kasację.

I. K.

Los teatrów stolicy

Od dnia dzisiejszego wszystkie teatry miejskie oraz teatry **Polski i Mały** zostaną wskutek nieustępliwego stanowiska dyrektorów — zamknięte. Nieczynne będą również aż do odwołania teatry rewjowe, z wyjątkiem **Ananasa** i **Operetki.**

LOSY TEATRU NARODOWEGO.

Teatry: **Narodowy** i **Nowy** prawdopodobnie będą tylko **chwilowo nieczynne.** Świadczy o tem fakt, że w dniu wczorajszym prezydent miasta inż. Z. **Słomiński** powołał do zorganizowania i prowadzenia teatrów Narodowego i Nowego zasłużonego w świecie aktorskim, literackim i artystycznym, weterana sceny polskiej Ludwika **Solskiego**, wybitnego organizatora, który przez czas dłuższy kierował teatrem krakowskim w najcięższych dla niego latach.

Dyrektor **Solski** rozpoczął niezwłocznie swe urzędowanie.

Prawdopodobnie teatry te zostaną uruchomione w końcu września, względnie w początkach października.

STOSUNKOWO NIEWIELKIM KOSZTEM MAGISTRAT MÓGŁBY UTRZYMAĆ OPERĘ.

Losy opery chwilowo nie są jeszcze przesądzone. Podług prowizorycznych obliczeń, zamknięcie opery spowoduje w pierwszym roku jej nieczynności wypłacenie w postaci emerytur **1.440.000** zł. i w postaci odpraw **603.000 zł.**, co uczyni razem **przeszło 2.000.000 zł.**, a w następnych latach stanowić będzie **1.500.000 zł.**

Tymczasem prowadzenie opery wymaga wydatkowania **3.500.000 zł.** Przy **większych jednak oszczędnościach** i należytej organizacji pracy, **budżet Opery mógłby być zmniejszony do 2.500.000 zł. Kosztem zatem 500.000 zł. możnaby utrzymać Operę.**

W sferach pracowniczych, a w szczególności związku pracowników samorządowych, nurtuje opinja, że **Magistrat mógłby zaspokoić kulturalne potrzeby Warszawy w tej dziedzinie stosunkowo niewielkim kosztem.**

Jak słychać, Operę prowadzić będzie zrzeszenie ZASP z pomocą Magistratu.

TEATR LETNI ZOSTANIE ZLIKWIDOWANY.

Z teatrów miejskich jedynie **Letni** zostanie zlikwidowany. Zresztą i gmach teatru wymaga gruntownego remontu.

Bezpłatna pomoc lekarska DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

KOMITET POMOCY LEKARSKIEJ

zorganizowany przez

Radę Zawodową Warszawy

udziela

bezpłatnie

pomocy bezrobotnym, członkom Związków Zawodowych, oraz ich rodzinom, którzy wyczerpali

prawo do świadczeń w Kasach Chorych.

Zgłoszenia do poradni lekarskiej przyjmuje się

codziennie

od godz. **10 rano** do godz. **12 w poł.** w pokoju **Nr. 38** (parter), dom Z.Z.K., ul. Czerwonego Krzyża 20.

ARTYŚCI TEATRÓW POLSKIEGO I MAŁEGO GRAĆ BĘDĄ W TEATRZE KAMIŃSKIEGO.

Artyści teatrów Szyfmanowskich utworzyli zrzeszenie, które dawać będzie przedstawienia w teatrze Kamińskiego na ul. Oboźnej. Na pierwszy ogień ma pójść sztuka Marjana Maszyńskiego.

JAKIE TEATRY BĘDĄ CZYNNE?

Czynne będą bez przerwy wszystkie teatry zrzeszeniowe. A więc Operetka **Nowości** od dnia 3 września (pod nową dyrekcją), oraz „**Nowy Ananas**".

„ATENEUM" GRA BEZ PRZERWY.

Teatr „Ateneum" gra bez przerwy „Człowieka z fajką" w wykonaniu zespołu **Adwentowicza.**

Zespół **Jaracza** bawi jeszcze we **Lwowie** gdzie został zakontraktowany na Międzynarodowe Targi Wschodnie do dnia 15 września poczem powróci do Warszawy.

W „WESOŁYM WIECZORZE" — KINO.

„**Wesoły Wieczór**" zostanie zamieniony na kino dźwiękowe z występami sił rewjowych.

„MORSKIE OKO" I „QUI PRO QUO" BAWIĄ SIĘ AMATORAMI.

Dwa najpoważniejsze teatry rewjowe „**Morskie Oko**" i „**Qui Pro Quo**" usiłują stworzyć zespół z amatorów. Próby te są oczywiście skazane na zagładę, gdyż nikt nie pójdzie zobaczyć występy ad hoc zaangażowanych amatorów.

Artyści teatrów rewjowych tworzą zrzeszenie, które wynajmie jedną z wielkich sal kinowych na teatr rewjowy prowadzony przez ZASP.

***

Mniejsze teatrzyki będą czynne bez przerwy. K-ski.

KSIĄŻKI NADESŁANE

„PIELĘGNOWANIE CHORYCH W DOMU"

w opracowaniu dyplomowanej pielęgniarki Jadwigi Sułczyńskiej.

Pod tym tytułem ukazał się 9-ty tomik wydawnictwa. Każda kobieta, niezależnie od zawodu i uposażenia, musi w skrócie chociażby zapoznać się z obowiązkami pielęgniarki. Mężczyzna również powinien zaopatrzyć się w tę książeczkę, żeby w razie choroby żony, matki i siostry, zamiast rozpaczać i tracić głowę, mógł wydać odpowiednie zarządzenia i potrafił ich dopilnować.

Książkę uzupełniają specjalne, poglądowe techniczne ilustracje. Cena 1 zł. 50 gr. Do nabycia w Tow. Wyd. „Bluszcz" — Warszawa, Pl. Zamkowy 9, oraz we wszystkich księgarniach. Konto PKO Nr. 170.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

UCHWAŁA XIII KONGRESU MIĘDZYNARODÓWKI WŁÓKIENNICZEJ W SPRAWIE RACJONALIZACJI PRACY

XIII Międzynarodowy Kongres Włókniarzy uważa, iż przy obecnym prywatno - kapitalistycznym sposobie produkowania, racjonalizację — połączoną ze znacznem powiększeniem produkcji — cechuje tendencja do pogorszenia warunków życiowych klasy pracującej. **Przeciwdziałać temu może skrócenie czasu pracy odpowiednio do podwyższonej produkcji.** Nieskrócenie czasu pracy miałoby za nieuniknione następstwo **rozszerzenie się bezrobocia dla poważnej części klasy pracującej.**

W latach ubiegłych nie doceniano tego należycie i przez to, w połączeniu z kryzysem gospodarczym o nieznanych dotychczas rozmiarach, **stworzono sytuację, która dla robotników jest nie do zniesienia.**

Kongres żąda dlatego — celem ulżenia obecnemu i zapobieganiu przyszłym kryzysom — **skrócenia czasu pracy do siedmiu godzin dziennie, lub czterdziestu godzin tygodniowo, jako niezbędnej konieczności.**

Kongres nakazuje wszystkim, do Międzynarodówki należącym, związkom włókniarzy, **by wszelkiemi siłami dążyły do zrealizowania tego postulatu w jaknajszybszym czasie.** Jeśli przez to nie zostanie zniesione istniejące bezrobocie, wszystkie związki zobowiązane są w granicach ich Państw **walczyć o dostateczną społeczną zapomogę dla bezrobotnych.**



Grupa delegatów na Międzynarodowy Kongres Włókienniczy

Kongres poleca wszystkim organizacjom, wchodzącym w skład **Międzynarodówki, stanowczo zwalczać wszelkie zarządzenia przemysłowców, które pod maską racjonalizacji, bez poprawy środków i metod pracy, mają tylko na celu powiększenie zysku przedsiębiorcy przez nadmierne obciążenie robotnika.**

Sekretarjatowi Międzynarodówki poleca się wystarać o niezbędne dane i w ten sposób otrzymany materjał przesłać do zrzeszonych związków, by ustalić, **jakie ciężary, nałożone na robotnika z tytułu racjonalizacji dopuszczalne są w pojedyńczych lub wszystkich działach przemysłu włókienniczego.**

Zjazd delegatów Zw. zaw. Robotników Rolnych w Toruniu

Dnia 23 b. m. odbył się w **Toruniu** wielki zjazd delegatów Zwiazku Zaw. Rob. Roln. Rzplt. Polskiej Oddziału Toruńskiego, przy udziale 100 delegatów. Zjazd zagaił sekretarz Oddziału, tow. **Drzymała.** Przewodniczył tow. **Adryjańczyk.** Obecni byli przedstawiciele bratnich miejscowych klasowych organizacji.

Sekretarz Oddziału, tow. **Drzymała** zdał obszerne sprawozdanie z działalności Oddziału, poczem obszerny referat wygłosił przedstawiciel Zarządu Głównego, tow. **Stróżyński**, omawiając sprawy gospodarcze i bolączki robotników rolnych.

Dyskusja była bardzo ożywiona i utrzymana na wysokim poziomie. Wszyscy mówcy w dyskusji skarżyli się na popełniane bezprawia i szykany obszarników, na łamanie kontraktów i t. p.

W uchwalonej rezolucji, po scharakteryzowaniu panujących stosunków, Zjazd domaga się:

a) przeprowadzenia reformy rolnej bez odszkodowania;

b) zapewnienia bezrobotnym robotnikom rolnym mieszkania;

c) ustawowego uregulowania zwolnienia i godzenia rob. rolnych przez Państw. Urząd Pośrednictwa Pracy;

d) zmuszenia obszarników do zatrudniania na każdych 15 h. ziemi conajmniej jednego ordynarjusza, by w ten sposób przeciwdziałać szalejącemu na wsi bezrobociu;

e) udzielenia zasiłków dla bezrobotnych robotników rolnych.

Zjazd wyraził pełne zaufanie dla naczelnych władz związkowych, domagając się nadal od Zarządu Głównego energicznej obrony interesów rob. rolnych. Zjazd wezwał wszystkich rob. rolnych, nienależących jeszcze do klasowego Związku, do wstąpienia w szeregi organizacji klasowej, celem stworzenia karnej i zorganizowanej siły proletarjatu rolnego, która byłaby zdolna do odparcia zakusów kapitalistyczno - obszarniczych.

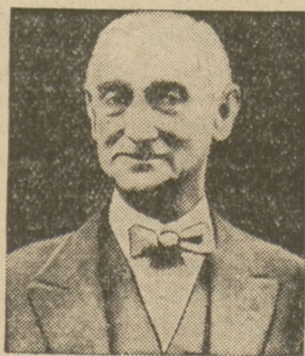
Po cztero-godzinnych obradach zakończono zjazd okrzykami na cześć **P. P. S.** i **Z. Z. R. R. R. P.**, oraz odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru".

PRZEDSTAWICIELE LIBERAŁÓW W NOWYM RZĄDZIE ANGIELSKIM



HERBERT SAMUEL

b. Wysoki Komisarz Palestyny objął tekę ministra spraw wewnętrznych.



LORD READING,

b. wicekról Indj został ministrem spraw zagranicznych.

LITWINÓW W BERLINIE



Nasze zdjęcie przedstawia powitanie na dworcu w Berlinie.

CO SŁYCHAĆ NA ŚWIECIE

LOT DO AFRYKI NA AWJONETCE SPORTOWEJ

Znany lotnik szwedzki K. Björkvall przygotowuje się do lotu do Afryki na awjonetce sportowej typu Puss - Moth. Start ma nastąpić we wrześniu.

POŻAR ZNISZCZYŁ CAŁE MIASTO

Gwałtowny pożar zniszczył całkowicie miasteczko **Santo Stefano d'Aspromonte,** pozostawiając bez dachu powyżej dwustu rodzin. Zauważyć należy, że miasteczko to dotknięte katastrofą trzęsienia ziemi w 1908 roku nie odbudowało dotychczas wielu domów, pozostawiając baraki drewniane przygotowane zaraz po katastrofie przez władze administracyjne i wojsko. Jedynie część domostw i budynki administracyjne zostały odbudowane i te uniknęły spalenia.

NOWY ZWYCIĘZCA ATLANTYKU

Według doniesień z Nowego Jorku lotnik niemiecki **Gronau, odbywający lot transoceaniczny** wylądował w Quebeck w Kanadzie. Nowy zdobywca oceanu wystartował w dalszą drogę do Chicago.

ZAMORDOWANIE INSPEKTORA POLICJI NA MECZU

W Chittagong inspektor policji Chan Bahadur Ashanullah został zastrzelony przez 16-letniego hindusa w chwili, gdy składał gratulację ekipie footbalowej po ukończonym meczu. Sprawca zamachu został ujęty.

TRAGICZNA ŚMIERĆ LOTNICZKI

Koło Grenaa w Jutlandji poniosła śmierć aktorka Emilja **Sannom,** wyskakując z samolotu na spadochronie, który się nie rozwinął.

ZAMORDOWANIE PRZEMYTNIKA

Z Nowego Yorku donoszą, że w pewnym hotelu w miejscowości kąpielowej Atlantic został zamordowany przez 3-ch uzbrojonych bandytów znany w St. Zjednoczonych, przemytnik alkoholu Duffy. Sprawców, którzy prawdopodobnie należą do innej bandy przemytników, konkurujących z Duffy, dotychczas nie ujęto.

LOTY PRZEZ TERYTORJUM SOWIECKIE

W najbliższym czasie odbędzie się szereg lotów wybitnych lotników z rozmaitych krajów przez terytorjum sowieckie. Lotnik francuski **Desibour** wystartował w Pekinie celem dokonania lotu Pekin — Paryż. Słynna lotniczka angielska Amy **Johnson** w najbliższych dniach ma wystartować do lotu powrotnego z Tokio do Londynu. Lotnicy francuscy **Le Brix i Doriot,** którzy usiłowali w roku bieżącym odbyć lot z Paryża do Tokio, lecz przerwali lot wskutek defektu motoru mają podjąć nową próbę i wystartować z Paryża do Tokio. Ostatnio zaś lotniczka niemiecka **Etzdorf** odbyła lot Berlin — Tokio, zamierzając w najbliższych dniach udać się w drogę powrotną.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Waluty: Dol. St. Zjedn. 8.92½.

Dewizy: Belgja 124.50, Londyn 43.39½, Nowy Jork 8.921, Nowy Jork (kabel) 8.925, Paryż 35.00 Praga 26.43 i pół, Szwajcarja 173,72, Włochy 46,71, Wiedeń 125,48.

Obroty średnie, tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.92½.

DOKOŁA ROKOWAŃ FRANCUSKO-SOWIECKICH O PAKT NIEAGRESJI





Od dłuższego czasu, jak wiadomo z depesz, toczą się w Paryżu rokowania francusko - sowieckie w sprawie zawarcia paktu o nieagresji. O losach tych rokowań krążą najrozmaitsze sprzeczne pogłoski. Prowadzone one są przez ministra francuskiego **Berthelot** (z lewej strony) oraz posła sowieckiego w Paryżu **Dowgalewskiego** (z prawej).

Wiadomości z całego kraju

KOMISARZ DEMOBILIZACYJNY PRZYJĄŁ DELEGACJĘ Z P. MUSIOŁEM NA CZELE

Katowicka „Polska Zachodnia" podaje wiadomość, że **Komisarz Demobilizacyjny przyjął w piątek delegację „sanacyjnych" związeczków zawodowych w sprawie ostatniej obniżki płac akordowych w hutnictwie żelaza na Śląsku.**

Obecnie między robotnikami rozeszła się sensacyjna pogłoska, **że „sanacyjną delegację prowadzi p. Musioł, znany z kryminalnej afery Otto - Powelskiego, stojący pod bardzo ciężkiem zarzutem natury kryminalnej.**

Pogłoski nie udało się nam sprawdzić, gdyż odnośni urzędnicy odmawiają jakichkolwiek informacyj.

PO WYSTĄPIENIU RADNYCH „SANACYJNYCH" Z OLKUSKIEJ RADY MIEJSKIEJ

Prawdopodobnie i tu wyznaczony będzie Komisarz!

Pisaliśmy przed paru dniami o „hecy", jaką urządzili radni „sanacyjni" w **Olkuszu,** występując z Rady miejskiej.

Prawdopodobnie **Rada** zostanie wkrótce rozwiązana, a na jej miejsce mianowany będzie **komisarz.** Osoba tego szczęśliwca jeszcze jest nieznana; „sanacja" ma niemały kłopot z wyznaczeniem tak ważnej figury, zwłaszcza że amatorów jest wielu, a żaden nie nadaje się absolutnie na tak odpowiedzialne i trudne stanowisko.

To też kłótnie i swary w tutejszej czwarto - brygadowej radzie przybierają coraz ostrzejszy charakter; najzawziętszy bój toczy się o osobę b. burmistrza **Starkiewicza,** o którego kandydaturze nietylko ogół ludności słyszeć nie chce, ale którego opuściła już nawet większość jego przyjaciół politycznych.

P. **Starkiewicz** ma jednak silne „plecy", być może zatem, **że przez nikogo nie proszony, będzie znowu „uszczęśliwiał" Olkusz, jako komisarz, zaciągając nowe długi, które i tak już doprowadzają miasto do bankructwa.**

Ogół ludności ma już dosyć gospodarki Milbrandtów i Starkiewiczów i żąda przeprowadzenia wyborów władz miejskich, a nie rządzenia za pośrednictwem mianowańców, wbrew interesowi mieszkańców miasta. Wydaje się jednak rzeczą wątpliwą, aby w najbliższym czasie można się było spodziewać rozpisania wyborów, które niechybnie okazałaby w całej pełni nicość tutejszej „sanacji".

POWÓDŹ NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM

Powódź na terenie **powiatu bielskiego** przybrała rozmiary niezaobserwowane od lat 16-tu. Wisła wystąpiła z brzegów na przestrzeni kilkunastu kilometrów, zalewając pola i łąki. Wody Wisły, która płynie tu korytem szerokości nie większej, niż 10 metrów, rozlały się w niektórych miejscach na szerokość jednego kilometra, przyczem głębokość wody poza korytem sięga 4-ch metrów.

W **Zarzeczu** 80 zabudowań zalanych jest zupełnie, a ludność wraz z dobytkiem schroniła się na strychy domów.

Pluton pionierów, wysłany z **Bielska,** oraz policja wojewódzka prowadziły w ciągu nocy z soboty na niedzielę akcję ratunkową przy świetle pochodni.

Zastępca starosty bielskiego, zorganizował w **Zarzeczu** pomoc dla ludności, dotkniętej klęską powodzi. Starostwo wysłało transport żywności, które rozwożono łodziami do zalanych domów.

W ciągu niedzieli woda zwolna, ale stale opadała, tak że na razie niema niebezpieczeństwa.

RÓŻNE SPRAWKI PANÓW „REFERENTÓW" W BARANOWICKIM STAROSTWIE

Referent bezpieczeństwa starostwa baranowickiego **Karaś** sprzedał dowód rzeczowy: skonfiskowaną strzelbę niejakiemu **Bondarence.** Innemi słowy, skradł strzelbę, a uzyskane ze sprzedaży pieniądze użył na swoje cele. Gdy sprawa wyszła na jaw, **Karaś** zwalił całą winę na referenta administracyjnego **Zabokrzyckiego,** ten zaś z kolei na **Karasia!**

Gdy zastępca starosty przesłuchiwał Bandarenkę, B. zeznał całą prawdę i oświadczył, **że posiada list Karasia, który listownie podaje mu sposób, jak ma się tłumaczyć z nabycia flinty.**

Sprawa narazie znajduje się u prokuratora.

W związku z nadużyciami, jakie popełnili **Karaś** i **Zabokrzycki, dowiadujemy** się, że obaj otrzymali trzymiesięczne wypowiedzenie. Uważamy jednak, że nie jest to wystarczające załatwienie sprawy, lecz tuszowanie nadużyć, popełnionych przez działaczy obozu „radosnej twórczości".

Nadmienić wypada, że zast. starosta **Zarzycki,** badając **Bondarenkę,** nie spisał... listu **Karasia!**

SAMOCHÓD CIĘŻAROWY NAJECHAŁ NA ŻOŁNIERZY

Na szosie winnickiej pod **Lwowem** wydarzyła się poważna katastrofa samochodowa.

Autobus ciężarowy prowadzony przez **Mordkę Frenkla,** naładowany towarami, najechał na maszerujący oddział 19 pułku, raniąc czterech żołnierzy, z tych jednego ciężko.

ARESZTOWANIE FAŁSZERZA MONET W POZNANIU

W **Poznaniu** aresztowano 30-letniego Kaz. Trojanka z zawodu rzeźnika, podejrzanego o podrabianie i puszczanie w obieg fałszywych 2-u złotówek. Przekazano go władzom sądowym.

ARESZTOWANIE BANDYTÓW W KRAKOWIE

Onegdajszej nocy policja w Krakowie zarządziła wielką obławę na złodziei i bandytów. Aresztowano przeszło 100 osób.

SPRZENIEWIERZENIE W NIEMIECKIEJ KASIE POŻYCZKOWEJ.

Na Pomorzu aresztowano oberżystę z **Kijewa Królewskiego** (pow. Chełmińskiego) **W. Eldenbergera,** który pełnił obowiązki rachmistrza i skarbnika w Niemieckiem Stowarzyszeniu **„Wilhelmsauer Darlehenskassenverein".** Oskarżony on jest o sprzeniewierzenie około 200.000 zł.

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

WTOREK, 1 września.

Ogólne zebranie szewców odbędzie się wew torek, dn. 1 września o godz. 7 wiecz. w lokalu dzielnicy Marymont Krasińskiego Nr. 12.

Posiedzenie Zarządu Organizacji tramwajowej godz. 10 rano, Długa 19.

RUCH KOBIECY

CENTRALNY WYDZIAŁ KOBIECY zawiadamia, że przyjmuje zamówienia na **broszurę o zapobieganiu ciąży.**

Zamówienia kierować na adres Warecka Nr. 7 Warszawa.

Zamówień na pojedyńcze numery z powodu wysokich opłat pocztowych nie przyjmujemy.

Uwzględniane będą zamówienia poczawszy od 5-ciu egzemplarzy.

CENTRALNY SPORTOWY WYDZIAŁ

Organizacja Młodzieży T. U. R.

KOMITET WYKONAWCZY. W środę 2 września r. b. o godz. 7 wiecz. — zebranie Komitetu Wykonawczego Warsz. Org. Młodz. TUR.

KOŁO im. STEFANA OKRZEI (Targowa 44). Dziś o godz. 19 odbędzie się zebranie Sekcji Samokształceniowej z referatem tow. *Jana Lipińskiego* na temat: „Manifest komunistyczny".

EGZEKUTYWA. Jutro o godz. 7 wiecz. zebranie Egzekutywy K. W. Warsz. Org. Młodz. TUR.

CZERWONA STRZAŁA. Jutro o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Dzielnej 95—zbiórka Czerwonej Strzały Warsz. Org. Młodz. TUR.

„NIEBIESKA BLUZA". Jutro o godz. 8 wiecz. w lokalu przy ul. Długiej 19 odbędzie się zebranie Klubu literackiego „Niebieska bluza" Warsz. Org. Młodz. TUR.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

WTOREK

11.40 — 11.55 Przegląd Prasy. 11.58 — 12.05 Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 — 12.10 Odczytanie programu. 12.10 — 13.10 Muzyka z płyt. 13.10 — 13.20 Komunikat P. I. M. 14.50 — 15.10 Komunikat gospodarczy. 15.25 15.45 Odczyt p. t. „Jak się ten owad nazywa?" 15.45 — 16.00 „Chwilka lotnicza". 16.00 — 16.45 Muzyka z płyt. 16.45 — 16.50 Komunikat Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków. 16.50 — 17.10 Odczyt p. t. „W dolinie Prądnika". 17.15 — 17.33 Płyty gramofonowe. 17.35 — 18.00 Odczyt p. t. „Djabolik francuski". 18.00 — 19.00 Koncert popularny. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. 19.20 — 19.25 Komunikat Tow. do Zachęty Hodowli koni w Polsce. 19.25 — 19.40 Feljeton p. t. „Ziemia obiecana". 19.40 — 19.55 Giełda rolnicza. 19.55 — 20.00 Komunikat P. I. M. 20.00 — 20.10 Prasowy Dziennik Radjowy. 20.10 — 20.15 Komunikat sportowy. 20.15 Opera z płyt gramofonowych „Aida" Verdi'ego w wyk. zespołu teatru „La Scala w Medjolanie. Około 22.15 W przerwie dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego, oraz repertuar Warsz. Teatrów Miejskich. 23.00 — 23.05 Komunikaty: Meteorologiczny sportowy i policyjny. 23.05 — 23.10 Odczytanie programu na dzień następny. 23.10 — 24.00 Muzyka taneczna z kawiarni „Bagatela".

Co wyświetlają kina?

ADRIA PALACE: „Cohn i Kelly".
ATLANTIC: „Szary dom".
APOLLO: „X 27" z Marleną Dietrich.
COLOSSEUM: „Wygnańcy".
W Małej sali: „Więcej gazu".
CASINO: „10 minut strachu".
CAPITOL: „Grzesznica z Montparnasu".
CZARY: „Harold, trzymaj się".
CRISTAL: „Huczące działa".
FORUM. „Pojedynek".
FILHARMONJA: „Przygody Toma Sauyera".
HOLLYWOOD: „Nibelungi".
HELJOS: „Skąd niema powrotu".
HEL: „Podwójne życie".
KOMETA: „Pieśniarz gór".
LUX: „Bitwa nad Somma".
LOTOS: „Łódź podwodna S. 44".
MEWA: „Lokomotywa 2329" i „Pokusy Broawayu".
MAJESTIC: „Afryka mówi".
MIEJSKI: „Harold, trzymaj się".
PAN: „Pod dachami Paryża" i „Skrzydlata flota".
PANI: „Pani nie chce dzieci" i „Tancerki w woalach".
PALACE: „Pieśń narodów".
RIVIERA: „Noc upojeń".
ROXY: „Ulica potępionych dusz".
SPLENDID: „Nasza jest noc".
STYLOWY: „Madame Szatan".
ŚWIATOWID: „Miljon".
SOKÓŁ: „Gdy miłość się wzbudzi".
TRIANON: „Dziewica z Kairu".
TON: „Rapsodja węgierska".
TĘCZA: „Skąd niema powrotu".
ZNICZ: „Wieża miłości".

KRONIKA STOŁECZNA

CZY PODWYŻSZONE BĘDĄ CENY CHLEBA?

Komisarjat rządu nie zdecydował dotychczas sprawy podwyżki ceny mąki pytlowej i chleba w Warszawie. Wobec tego dotychczas obowiązuje cena mąki pytlowej w młynach warszawskich w wysokości 36 zł. za kwintal, a chleba pytlowego w detalu w wysokości 43 gr. za kg. Sprawa ewentualnego podwyższenia ceny mąki i chleba przedstawiona jest ministerjum spraw wewnętrznych do decyzji. Ewentualna podwyżka mogłaby nastąpić dopiero z dniem 2 września roku bieżącego.

PODWYŻSZENIE CENY JAJ

Na posiedzeniu sekcji maślarsko - jajczarskiej warszawskiej nabiałowej komisji cennikowej uchwalono podwyższyć od soboty, 29-go b. m., cenę jaj z 12 do 13 gr. za sztukę w sprzedaży detalicznej.

TRUDNA SYTUACJA PIERWSZEGO DWORCA AUTOBUSOWEGO W WARSZAWIE

Z powodu zamknięcia dla ruchu autobusowego trzech mostów na Pilicy, sytuacja pierwszego dworca autobusowego w Warszawie w Al. Jerozolimskiej jest niezmiernie utrudniona, bowiem frekwencja wozów na tym dworcu zmalała o 60 proc. z powodu zwinięcia kilkunastu linji autobusowych których trasa przebiegała przez te mosty. Wszelkie zabiegi w kierunku zmiany sytuacji w tej mierze dotąd nie odniosły skutku.

OPIECZĘTOWANIE PIEKARNI CUKIERNICZEJ

Ubiegłej nocy starościńska komisja sanitarno - porządkowa starostwa grodzkiego śródmiejsko - warszawskiego dokonała oględzin 10 piekarń, położonych w obrębie X komisarjatu P. P. W piekarni cukierniczej przy ul. Tamka 44 przerwano niezwłocznie wypiek i piekarnię opieczętowano z miejsca ze względu na stwierdzone niezwykłe uchybienia pod względem sanitarnym.

LIKWIDACJA FILJI DOMU WYCHOWAWCZEGO

Dzieci, przebywające dotąd w filji domu wychowawczego im. ks. Boduena na ul. Wawelskiej w Mokotowie, przeniesiono do innych zakładów opiekuńczych, a do lokalu przy ul. Wawelskiej przeniesiono Pogotowie dla dzieci z ul. Targowej. Pomieszczenie to jest bardziej odpowiednie dla Pogotowia, gdyż jest większe i dysponuje dużym ogrodem.

REJESTRACJA MĘŻCZYZN UR. W R. 1913.

We wtorek, 1 września, rozpocznie się w Warszawie rejestracja mężczyzn urodzonych w r. 1913 podług planu, rozplakatowanego na mieście.

Obowiązkowi rejestracji podlegają wszyscy mężczyźni urodzeni w r. 1913 zamieszkujący w Warszawie. Wolne od rejestracji są jedynie osoby, posiadające obcą przynależność państwową, wyraźnie stwierdzoną przez władze administracyjne, względnie przez urzędy konsularne.

W pierwszym dniu rejestracji winni stawić się wszyscy zainteresowani, zamieszkali na terenie I komisarjatu P. P. Rejestracja odbywać się będzie w wydziale wojskowym magistratu (Florjańska 10) w godz. od 8 m. 30 do 13.

Z CODZIENNEJ KRONIKI NIESZCZĘŚĆ I WYPADKÓW

KRWAWE PORACHUNKI

Przy ul. Grójeckiej 68 wynikła sprzeczka a następnie bójka pomiędzy Henrykiem Rulińskim, Mieczysławem Rodkiem i Tadeuszem Jaroszem. W wyniku bójki Ruliński zranił Rodka i Jarosza nożem w klatkę piersiową, poczem zbiegł. Rannych opatrzyło Pogotowie, poczem poczem Rodka ze względu na ciężki stan przewiozło do szpitala Dz. Jezus. Odszukaniem zbrodniarza zajęła się policja 23 komisarjatu.

ORGJE ROWEROWE

Na pl. Muranowskim nieznany rowerzysta przejechał 21-letnią Władysławę Żbikowską, która doznała poranienia lewego przedramienia i prawego podudzia.

Na Wybrzeżu Kościuszkowskiem również nieznany rowerzysta przejechał 5-letniego Wiesława Żochowskiego (Dobra 54) który doznał poranienia głowy.

ZAGADKOWY ZGON

Przy ul. Bagatela 12 w lokalu kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego jeden z woźnych znalazł w pokoju 30-letniego Bronisława Witkowskiego woźnego (Brwinów), leżącego bez oznak życia na podłodze. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć z nieustalonej przyczyny. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

ZGON POSTRZELONEGO

18-letni Wacław Bykowski, służący u jednego z gospodarzy w Wołominie, który był postrzelony w czasie pościgu policji za bandytami — zmarł w szpitalu Przemienienia Pańskiego.

PRZEZ POMYŁKĘ

60-letnia Hana Poznańska, przez pomyłkę napiła się esencji octowej. Ofiarę pomyłki przewieziono na stację Pogotowia.

WYPADEK SAMOCHODOWY

Na rogu ul. Twardej i Pańskiej dostała się pod samochód 35-letnia Aniela Matusiaków na. Lekarz Pogotowia stwierdził 2 rany tłuczone czoła i górnej wargi, oraz ogólne potłuczenie. Po opatrunku na stacji Pogotowia M. w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

STAN POGODY

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce. Pomorze, Wielkopolska Śląsk, wyżyna Małopolska, Podhale, Tatry: najpierw dość pogodnie, rankiem miejscami mglisto; ku wieczorowi wzrost zachmurzenia ąż do możliwości drobnych deszczów na Śląsku i w Tatrach. Cieplej. Polska środkowa, Wschodnie, Małopolska wschodnie, Podole, Wołyń: rankiem miejscami mglisto. W ciągu dnia łyń i Polesie: dość pogodnie, nie chłodna, ciepło do +25°.

Ogłoszenia drobne

Kapeluszniczy do odświeżania męskich kapeluszy poszukiwani Twarda 24 m. 28.

ZGUBIONO książkę członka Kasy Chorych, za Nr. 199248 na imię Szai Finkielsztejn, ulica Mokotowska 71 m. 16.

Zarząd Telefonów Warszawskich P. A. S. T.

zawiadamia P. T. Abonentów, że **w środę wieczorem, dnia 2 września** rozpocznie się przełączanie na centralę automatyczną przy ul. Pięknej telefonów oznaczonych w nowym spisie **literą B.**

Uprasza się o **zakreślenie litery B na okładce spisu** i posługiwanie się od dn. 3 b. m. dla telefonów oznaczonych **literą B** wyłącznie literami automatycznemi, umieszczonemi po prawej stronie **litery B** (rozpoczynają się one od cyfry 9).

POPIERAJCIE „ROBOTNIKA"

TEATR i MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Narodowy

o g. 8 „Jastrząb"

Letni

o g. 8 „Panienka z dancingu"

TEATR „ATENEUM" (ul. Czerwonego Krzyża 20). Dziś i codziennie „Człowiek z teką" Aleksandra Fajki z Adwentowiczem, Janecką, Kozłowską, Łabuńską i inn.

TEATR NARODOWY: Nieczynny aż do odwołania.

TEATR LETNI: Nieczynny aż do odwołania.

TEATR POLSKI: Nieczynny aż do odwołania.

TEATR MAŁY: Nieczynny aż do odwołania.

TEATR LUDOWY (Smocza 30): Dziś i codziennie o godz. 8.15 *„Buenos Aires"*, sztuka w 3 aktach z życia handlarzy żywym towarem.

TEATR „MORSKIE OKO": Nieczynny.

INAUGURACJA SEZONU W „NOWOŚCIACH" zapowiada się interesująco. „Błękitny express", ukaże się w czwartek na scenie stołecznej operetki w świetnej obsadzie z pp.: J. Kulczycką, St. Orską, St. Rylską, K. Dembowskim, B. Horskim, B. Kamińskim, J. Redą, L. Sempolińskim, Wł. Szczawińskim i M. Tatrzańskim na czele licznego zespołu.

Dziś i jutro teatr nieczynny.

TEATR „WESOŁY WIECZÓR". Nieczynny.

TEATR „NOWY ANANAS". Dziś powtórzenie premjery pt. „Raz bez mężczyzn" w której oprócz dotychczasowego zespołu ujrzymy doskonałą Halkę Rapacką, popularnego śpiewaka Faliszewskiego oraz po powrocie z urlopu Skwierczyńską i Welina.

DOLINA SZWAJCARSKA. Dziś koncert popularny w wykonaniu orkiestry Filharmonji pod dyrekcją Adama Dołżyckiego.

TEATR „MIGNON". Rewja „Mignon w kwiatach" w 2 częściach, 18 obrazach.

OTWARCIE TEATRU DLA DZIECI. W najbliższych dniach odbędzie się uroczyste otwarcie trzeciego sezonu teatru dla dzieci Tymoteusza Ortyma w gmachu kinoteatru „Hollywood". Zespół artystów został już skompletowany. Na otwarcie wystawiona zostanie baśń T. Ortyma „Zaklęta królewna".

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

SZYJĘ PO DOMACH TANIO; REPERUJĘ, PRZERABIAM BLUZKI, SZLAFROKI i t. d. Mogę być do większego dziecka. Adres: Żelazna 41 m. 9.

PIELĘGNIARZ z 11-letnią praktyką poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Adres: Piękna 19 m. 10 w godzinach popołudniowych.

POSZUKUJĘ JAKIEJKOLWIEK PRACY, najchętniej do ekspedycji w cukierni. Posiadam długoletnie świadectwa i referencie. Łaskawe zgłoszenia, Chmielna 56 m. 44. Od godz. 5 do 7 wiecz.

NIEMIECKIEGO, FRANCUSKIEGO, ROSYJSKIEGO (kurs średni), lekcji, konwersacii i korespondencji udzielam gruntownie. Ceny niskie. Marszałkowska 91 m. 79, tel. 703-01 (ogólny). Do godz. 10 rano.

KOBIETA z dziesięcioletnim dzieckiem poszukuje jakiejkolwiek pracy, służącej, praczki, lub coś podobnego. Wiadomość Marszałkowska 77, m. 6, tel. 862-41.

MALARZ — DEKORATOR jest proszony o przybycie do Administracji „Robotnika", celem odebrania oferty.

SZUKAM ZAJĘCIA GOSPODYNI LUB KUCHARKI; może być na wyjazd. Adres: Kopińska 1 (Ochota) u Piotra Karpińskiego.

SZTAFETA ROBOTNICZA

TYGODNIK SPORTOWY

Rok III Warszawa, 1 WRZEŚNIA 1931 r. Nr. 34

MIĘDZYPAŃSTWOWY mecz lekkoatletyczny WĘGRY — POLSKA 51:25

W niedzielę w Królewskiej Hucie odbył się międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Polska — Węgry, zakończony łatwem i wysokiem zwycięstwem reprezentacji węgierskiej w stosunku 51:25.

Po całotygodniowym deszczu—w niedzielę zapanowała doskonała pogoda. Publiczność przybyła bardzo licznie w liczbie około 7000. Przebieg poszczególnych konkurencyj był bardzo piękny i emocjonujący: aczkolwiek Węgrzy górowali naogół znacznie nad naszymi zawodnikami.

Lekkoatleci polscy, z wyjątkiem Kostrzewskiego i Strzałkowskiego, którzy zawiedli, wykazali dobrą formę. Dowodem tego są trzy nowe rekordy Polski, jakie padły: w sztafecie 4 × 200 m., w rzucie oszczepem i w skoku wzwyż. Warto zaznaczyć, że rekord w skoku wzwyż obalił wynik, utrzymujący się od paru lat.

Piękny przebieg zawodów zakłócony został niezrozumiałemi brakami organizacyjnemi, w wyniku których unieważniony został dla niewiadomych przyczyn bieg na 100 m. W biegu tym zwyciężył Trojanowski. Przebieg tej konkurencji był niezwykle emocjonujący, a finisz tak morderczy, że tuż za metą Trojanowski dwaj zawodnicy węgierscy padli z wyczerpania. Zdaniem Klumberga — Trojanowski w biegu tym winien był ustanowić nowy rekord Polski czasem 10,5 s. Niestety, czasy nie były mierzone Pomimo natarczywych żądań — organizatorzy zawodów nie chcieli podać powodów unieważnienia biegu. Podobno — przyczyną był źle odmierzony tor.

Wyniki techniczne zawodów przedstawiają się następująco: 400 m. płotki: 1) Nagy 56,4 sek., 2) Kostrzewski 56,7 s., 3) Maszewski 58,2 s., 4) Heljasz (W).

1500 m. — najpiękniejsza konkuren dnia. O pierwsze miejsce walczyli Polacy. 1) Kusociński 4:02,6 sek., 2) Petkiewicz 4:02,8 s., 3) Goryk 4:27, 4) Kelen.

Skok w dal: 1) Banoh (W) 7 m. 37,5 cmt., 2) Megery (W) 7:27, 3) Nowak (P) 7 m. 21,5, 4) Twardowski 6,89.

Kula: 1) Daranyi (W) 15,02 m., 2) Horwat (W) 14,82 m., 3) Heljasz 14,05, 4) Siedlecki 13,31 m.

400 m.: 1) Zsitavy (W) 50 sek., 2) Szalay (W) 50,4 sek., 3) Biniakowski 50,4 sek., 4) Piechocki.

Skok wzwyż: 1) Bodiszy (W) 183 ctm. 2) Chmiel (P) 183 ctm., rekord polski), 3) Kessmarky 183 ctm., 4) Twardowski 169 ctm. W rozgrywce o pierwsze miejsce Chmiel dwukrotnie przeszedł całem ciałem nad poprzeczką przy wysokości 188 ctm., strącając ją ręką. Przy większej rutynie Chmiel skoczyłby 188 ctm.

110 m. płotki: 1) Kawacs (W) 15,4 s., 2) Javor (W) 15.6 sek., 3) Nowosielski (P) 15,6 sek., 4) Trojanowski.

800 m.: 1) Zsitavay (W) 1:57,8 sek., 2) Lazar (W) 1:58,9 sek., 3) Lesicki (P) 1:58.9 s., 4) Kostrzewski.

Oszczep: 1) Szepes (W) 61,40 m., 2) Mikrut (P) 59,16 m., rekord Polski, 3) Tacacs 55,45 m., 4) Żyłka 52,8.

5000 m.: 1) Kusociński 15:51,8 sek., 2) Hevele (W) 15:61,8 s., 3) Zelen (W) 1:53 s., 4) Strzałkowski.

Dysk: 1) Madarasz (W) 45,69 m., 2) Donogan (W) 45,40. 3) Heljasz 43,03, 4) Siedlecki 41,47 m.

Sztafeta 4 × 200 m.: 1) Węgry 1:29,8 sek., 2) Polska 1:30,9 sek. — rekord polski. W sztafecie naszej biegli: Piechocki, Łada, Trojanowski i Biniakowski.

100 m. — unieważniono. Zwyciężył Trojanowski.

Robotnicze mistrzostwa lekko-atletyczne Polski

odbędą się w dniach 12 i 13 września w Katowicach

Ze względu na międzynarodowe zawody Polska — Czechosłowacja mające się odbyć w Królewskiej Hucie w dn. 5 i 6 września rb. Zarząd Sekcji lekkoatletycznej przy Zw. Rob. Stow. Sport. postanowił przełożyć termin mistrzostw lekkoatletycznych Robotniczej Polski z 5 i 6 września ustalając ostateczny termin na dn. 12 i 13 września 1931 r. w Katowicach.

Program mistrzostw jest bardzo bogaty i urozmaicony i przedstawia się następująco:

PROGRAM ZAWODÓW.

Sobota 12.IX 1931:

Godz. 15.30 bieg 100 m. męski.
Godz. 15.40 przedbiegi na 60 m. kob.
Godz. 15.40 pchnięcie kulą męs.
Godz. 15.55 pchnięcie kulę kob.
Godz. 16 skok wdal męs.
Godz. 16.10 skok wdal kob.
Godz. 16.10 bieg 1500 m. męs.
Godz. 16.20 międzybiegi 100 m. męs.
Godz. 16.30 międzybiegi 100 m. kob.
Godz. 16.50 przedbiegi 4 x 100 m. męs.
Godz. 17.05 sztaf. 4 x 100 m. kob.
Godz. 1715 sztaf. 4 x 100 m.

Niedziela 13.IX 1931.

Godz. 9.15 finał 100 m. męs.
Godz. 9.25 finał 60 m. kob.
Godz. 9.25 skok wwyż męs.
Godz. 9.40 skok wwyż kob.
Godz. 9.40 bieg 800 m. męs.
Godz. 10.15 rzut dyskiem męs.
Godz. 10.20 rzut dyskiem kob.
Godz 10.25 przedbiegi 200 m. męs.
Godz. 10.35 przedbiegi 200 m. kob.
Godz. 11.10 sztaf. olimp. (800, 400, 200, 100).
Godz. 11.15 przedbiegi 400 m. męs.

Niedziela 13.IX 1931.

Godz. 15 bieg 110 m. przez płotki.
Godz. 15.20 bieg 5000 m.
Godz. 15.30 finał 200 m. męs.
Godz. 15.35 finał 200 m. kob.
Godz. 15.35 skok o tyczce.
Godz. 15.40 rzut oszczepem kob.
Godz. 15.50 rzut oszczepem męs.
Godz. 15.55 bieg 500 m. kob.
Godz. 16 finał 400 m.
Godz. 16.15 finał sztaf. 4 x 100 męs.

KLASA II.

Sobota 12.IX 1931.

Godz. 15.45 bieg 100 m.
Godz. 16 pchnięcie kulą.
Godz. 16.20 skok wdal.

Niedziela 13.IX 1931.

GoGdz. 9.15 skok wwyż.
Godz. 10.40 rzut dyskiem.
Godz. 11.30 bieg 600 m.
Godz. 15.40 bieg 300 m.
Godz. 16 sztaf. 4 x 100 m.

REGULAMIN.

1. Tytuł mistrza zdobywa klub mający największą ilość punktów.

2. Punktacja: III miejsce 1 punkt, II — 2 punkty I — 3 punkty, sztafety podwójnie.

3. Punktacja męska i kobieca liczy się oddzielnie.

4. Wpisowe wynosi 1.50 zł. od zawodnika bez względu na ilość konkurencyj do jakich startuje.

Opłatę wpisowego rozumie się jednocześnie za kartę uczestnictwa i odznakę mistrzostw.

Pozatem obowiązkowo należy wpłacić od zawodnika 2 zł., sumę przeznaczoną na wspólny bankiet.

Koszt noclegu wynosi 1.50 zł.

5. Każdy z klubów startujących ma prawo delegować do Komisji Sędziowskiej swego przedstawiciela.

6. Protesty należy składać sędziemu głównemu na piśmie z jednoczesnym wpłaceniem kaucji w sumie zł. 15, które wrazie odrzucenia protestu przechodzą na rzecz Z. R. S. S.

7. Obowiązują przepisy P Z. L. A.

8. W zależności od ilości zgłoszonych zawodników kierownictwu zawodów przysługuje prawo zmiany programu po uprzednim porozumieniu się z delegatami klubów.

9. Zawodnicy na 5 minut przed konkurencją obowiązani są zameldować się kierownikowi odnośnej konkurencji.

10. Zawodników obowiązuje bezwzględne podporządkowanie się Komisji Sędziowskiej pod karą wykluczenia z zawodów bez prawa protestu.

11. Zawodnikom przebywanie na boisku jest dozwolone jedynie wczasie trwania danej konkurencji. W międzyczasie zawodnicy winni się grupować na specjalnie przeznaczonem miejscu.

Zawodnicy biorący udział w klasie I nie mają prawa startować w klasie II i odwrotnie.

Zgłoszenia i wpisowe należy kierować pod adresem: ob. Rochowiak Stanisław, Katowiec ul. Poprzeczna Nr. 14 do dn. 9 września.

ZAMKNIĘCIE obozów sportowych Z. R. S. S.

W dniu wczorajszym nastąpiło zamknięcie obu obozów sportowych ZRSS.

W Sulejowie odbyły się zawody sportowe oraz Akademja.

Nad morzem musiano się ograniczyć jedynie do Akademji, gdyż olbrzymia wichura nie pozwoliła na urządzenie zawodów. Tegoroczne obozy można uważać za nadzwyczaj udane, i to pod każdym względem. Przyczyniło się do tego wielkie poświęcenie i praca wielu osób, którym Zarząd Związku składa za pośrednictwem naszegi pisma serdeczne podziękowanie.

W podziękowaniu swem Zarząd pomija osobę tow. Hermana Aleksandra, którego praca zasługuje na specjalne wyróżnienie i podziękowanie. Wyrazem zasług, położonych przez tow. Hermana przy zorganizowaniu obozu niech będzie niżej przytoczony wyjątek z „Szopki", którą ułożyły uczestniczki obozu i odegrały na zakończenie.

Na obozie był mile widziany
Nasz stary towarzysz Hermanek kochany.
Co kilka dni się zjawiał i osładzał życie,
Z ojcowskim uśmiechem rozdzielał słodycze.
Towarzysz Herman chłop jest morowy.
W sobotę został prawie bez głowy,
Przybył w gościnę obóz niemały,
Z Helu dziewczęta się tu zjechały,
Więc brodą ruszał i wąsem „ruchał",
Ale wreszcie się udobruchał.
Znalazł dziewczynkom morowe spanie.
Za tyle trudu dzięki Ci, panie,
Bóg Ci w przyszłości to wynagrodzi,
Dobrą synową życie osłodzi.
A kiedy staniesz przed tronem Pana
I lista grzechów będzie czytana,
Wtedy, Hermanku, zbierz swoje siły
I krzyknij głośno: „Boże mój miły,
Nad morzem obóz babom skleciłem
I tem na piekło się zasłużyłem?"

NIEZASŁUŻONA PORAŻKA SKRY W ŁODZI

Pierwszy swój mecz z cyklu rozgrywek o wejście do Ligi Skra rozegrała w Łodzi z ŁTSG., przegrywając go w stos. 5:0. Porażka ta jest zupełnie niezasłużona, bowiem przez ¾ meczu Skra miała przewagę, i jedynie dzięki brutalnej grze obrońców i pomocników ŁTSG. oraz kompletnej obojętności sędziego p. Andrzejaka na faulę, spotkanie przegrała. Niemal przez cały mecz Skra grała w 9 lub 10 gdyż co chwila któryś z gracy musiał po kontuzji opuszczać boisko, i wracać po pewnym czasie. W wyniku 8 graczy Skry jest bardzo poważnie kontuzjowanych. Wszystkie bramki ŁTSG. uzyskał z przypadkowych wypadów ataku, w tem jedną samobójczą.

W Skrze, która wystąpiła z 3 rezerwowymi, najsłabiej wypadła obrona. Sądząc po tym spotkaniu żadna z drużyn, mająca mecz z ŁTSGG. w Łodzi nie wygra, bowiem nie pozwoli na to w pierwszym rzędzie sędzia tolerujący brutalną grę miejscowych.

Ostatnie zawody sportowe

MARYMONT — MAKABI 1:2.

W jedynym spotkaniu o mistrzostwo kl. A W. O. Z. P. N. Makabi niespodziewanie wygrała z Marymontem 2:1.

Po meczu tym tabela przedstawia się następująco:

Nazwa klubu	pkt.	gry	st. br.
1) Legja	23	14	42:17
2) Skra	19	12	41:15
3) A. Z. S.	18	17	41:29
4) Marymont	15	14	33:25
5) Warszawianka	14	13	31:22
6) Świt	14	15	37:22
7) Gwiazda	12	14	21:34
8) Polonja	11	11	21:23
9) Makabi	9	14	23:30
10) Znicz	5	17	20:71

C. W. S. BIJE SKRĘ 8:6 W MECZU BOKSERSKIM.

W sali kina „Hel" rozegrano mecz bokserski CWS — Skra z wynikiem 8:6 na korzyść CWS. Drużyna CWS spotka się w decydującym meczu o drużynowe mistrz. stolicy ze zwycięzcą spotkania Polonia — Makabi. Wyniki poszczególnych walk były następujące: Wieczorek (CWS) zdobywa valkover z powodu niestawienia się przeciwnika. Śmiech (CWS) wygrywa valkoverem z powodu nadwagi Olszewskiego. W spotkniu towarzyskim remis. Orlicz wygrywa valkoverem. Pankiewicz (Skra) bije przez k-o. w 3 rundzie Rzepozaka, Karpiński (CWS) nokautuje w 1 r. Wyszyńskiego. Strzelec (Skra) bija na pkt. Centowicza, a Kubicki (Skra) bije przez k-o Wiszniewskiego.

FINAŁY PŁYWACKIE MISTRZOSTW EUROPY.

W turnieju pływackim mistrz. Europy rozegrano finały w następujących konkurencjch:

100 m. panów nawznak: 1) Deutsch (Niemcy) 1:14,8 sek., 2) Węgier Bitswey 1:15,8 sek., Węgier Naey 1:16,2 sek.

Sztafeta 4 x 100 m. dla pań: 1) Holandja w składzie — Baumfister, Cierdag, Denouden i Braun w czasie 4:55 sek., 2) Anglja 5:00,0 sek., 3) Węgry 5:02,2 sek.

W turnieju piłki wodnej o mistrz. Europy rozegrano ostatnio mecz pomiędzy drużynami Węgier i Belgji, zakończony zwycięstwem węgrów w stosunku 9:2. Czechosłowacja przegrała do Szwecji w stos. 1:2.

KORZYSTNY FINAŁ TOURNÉE Palestyny po Polsce

PALESTYNA — GWIAZDA 7:2 (3:2).

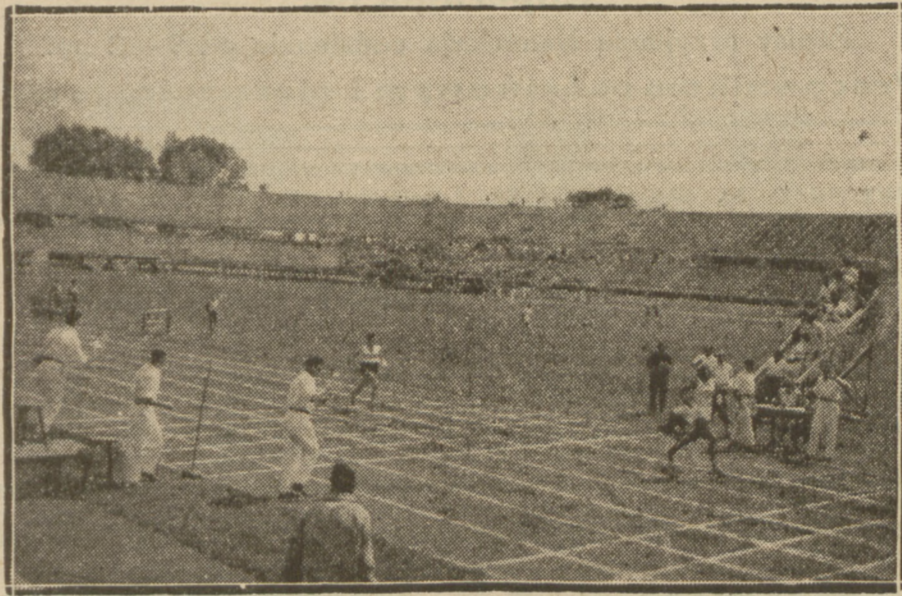
Osatni swój mecz w Polsce Palestyńczycy zakończyli wspaniale. Każdy, kto poprzednio widział Palestynę z góry był przygotowany na jej zwycięstwo. Pomimo tego i tak spotkała go miła niespodzianka w postaci tak pięknej gry i wysokiego wyniku. Rzeczywiście ostatni swój występ Palestyńczycy zakończyli koncertem, wykonanym przedewszystkiem przez quintet ataku.

Od początku do końca gry cała inicjatywa spoczywała w rękach Palestyny. Atak jej prowadzony wyśmienicie przez Sterma raz porazie gościł pod bramką Gwiazdy rezultatem czego było 7 bramek. Gwiazda początkowo opierała się dość skutecznie i dlatego do przerwy wynik 3:2 nie wróżył wcale większej porażki. Ale już pierwsze 20 minut po przerwie zadecydowało o wyniku. Od tej chwili Palestyna robi sobie trening do jednej bramki, stosując raczej „pokazówkę", niż grę skuteczną. W tym też okresie gry Gwiazda zaczęła grać zbyt ostro, zwłaszcza w linji obrony.

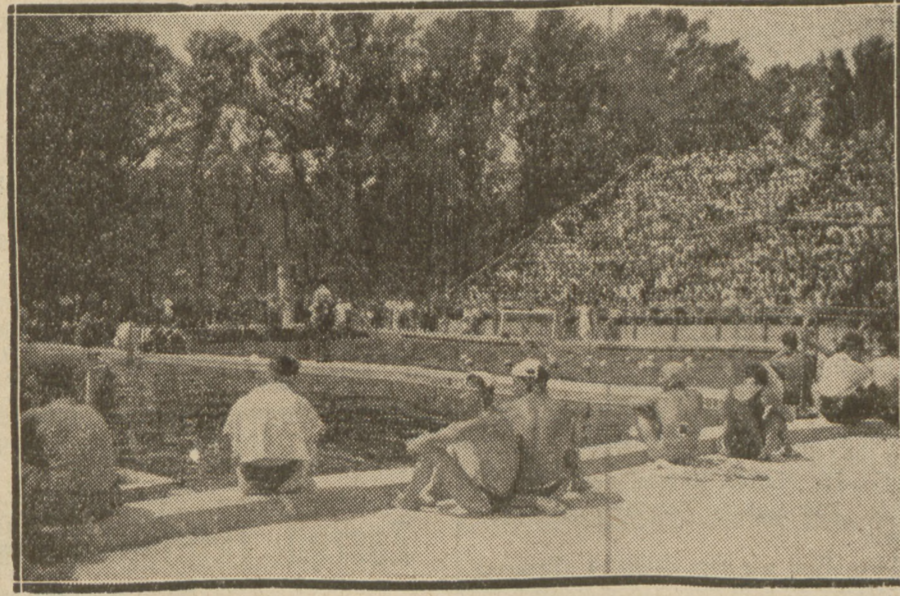
Gwiazda wystąpiła z Wałachem w bramce, który jednak nie odpowiedział swemu zadaniu i wypadł bardzo blado.

Łupem bramkowym podzielili się dla Palestyny Stern 4 Polakow I, 2 i Motke 1, dla Gwiazdy Lerner I Ii II.

Sędziował dobrze p. Romanowski. Widzów 7000.



Meta biegu kobiecego na 200 metrów



Stadjon pływacki w Wiedniu podczas zawodów olimpijskich

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW CZARNECKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.